

Pojedziemy dalej niż do tej pory

Już od 15 grudnia z Lubina będzie można pojechać bezpośrednio pociągiem między innymi do Berlina czy Wiednia. Oficjalny rozkład jazdy PKP Intercity powinien się pojawić po 23 listopada.

» STR. 3



Fot. Tomasz Foltis

50 tysięcy w ponad dwa miesiące

Prawie 50 tysięcy osób odwiedziło lubiński park linowy. Największy ruch był w weekendy, ale i w tygodniu chętnych do skorzystania z atrakcji na wysokości nie brakowało.

» STR. 5



Fot. Marta Czachórska

Gaja będzie miała badania

Udało się zebrać pieniądze dla Gai Nowak na badania w Niemczech. 8-latkę choruje na padaczkę odporną na leki, a diagnostyka pozwoli na określenie jej dalszego leczenia.

» STR. 12

BIAŁO-CZERWONO NA 11 LISTOPADA



Fot. TV Regionalna.pl

» W tym roku od złożenia kwiatów pod pomnikiem marszałka Józefa Piłsudskiego rozpoczęły się w Lubinie obchody Święta Niepodległości. Nie zabrakło jednak i dobrej zabawy. Jak zwykle był piknik wojskowy, a mieszkańcy wspólnie śpiewali pieśni patriotyczne. Odbył się również niezwykle, bo premierowy koncert Narodowej Orkiestry Dętej. O tym, że jest święto narodowe przypominały też ratusz i napis #Lubin stojący na stacji kolejowej, które zaświeciły na biało-czerwono.

» WIĘCEJ NA STR. 9, 10 i 11



OTWARTE

PON. - SOB. 8.00 - 16.00
NIEDZIELA 9.00 - 13.00

Wszystko w jednym miejscu, jednego dnia, bez pośredników.

Telefon całodobowy: 767 246 060



DAJĄ RZECZOM DRUGIE ŻYCIE

■ **Nie wyrzucaj – daj drugie życie! – takie hasło przyświecało grupie młodych lubinian, którzy założyli na Facebooku grupę Recykling-Lubin. Już teraz widać, że pomysł ten jest strzałem w dziesiątkę, bo członków przybywa w dość szybkim tempie.**

Ubrania w całkiem dobrym stanie, w których wiemy, że i tak nie będziemy już chodzić, stare meble, przedmioty codziennego użytku, narzędzia, akcesoria, a nawet rośliny – zamiast wyrzucać, lepiej oddać komuś, komu może się to przydać. To główny powód, dla którego powstała facebookowa grupa Recykling-Lubin, stworzona przez mieszkańców naszego miasta.

– Tworząc tę grupę inspirowałam się już istniejącymi podobnymi grupami z Zielonej Góry i Świebodzina. Zamysłem jest bezpłatne przekazywanie niepotrzebnych nam rzeczy komuś innemu – mówi Marta Kuchciak, dzięki której powstała ta inicjatywa.

– Jakby przejrzeć wszystkie nasze rzeczy w domu, piwnicy czy na strychu, okaże się, że mamy coś, co po prostu niepo-

trzebnie zajmuje miejsce. Często to wszystko trafia na śmietnik, a przecież skoro nadaje się do użycia, to może dostać drugie życie u innej osoby – dodaje. Lubinianie zależy na tym, aby grupa prężnie działała. Ma nadzieję, że jej pomysł spotka się z dużym zainteresowaniem mieszkańców i za jakiś czas, tak jak w innych miastach, grupa rozrośnie się do kilku tysięcy osób.

Jak to działa? Wystarczy tylko dołączyć do grupy (akceptacja trwa krótko) i już można dodawać lub przeglądać aktualne ogłoszenia.

– Od zawsze mieliśmy taki „recyklingowy” styl życia. Staramy się nie marnować rzeczy ani niepotrzebnie nie kupować nowych, jeśli już coś mamy. Zależy nam na też na środowisku. Promujemy tym samym ruch no waste, czyli, żeby nie wyrzucać rzeczy, ale dać im tzw. drugie życie. I tu nie tylko chodzi o ciuchy czy buty, ale też o różne akcesoria. Jedno z niedawnych ogłoszeń dotyczyło nawet rośliny – mówi z kolei Konrad Niedźwiecki, moderator grupy, która po ponad tygodniu istnienia liczy prawie 2 tys. członków.

SZK



Kto zostanie prezesem Zagłębia?

» **Wciąż nie wiadomo, kto zostanie nowym prezesem KGHM Zagłębie Lubin. Mateusz Drózd został zwolniony z tej funkcji 14 września. Kandydaci mieli się zgłaszać do 11 października. I choć na razie klub nie przedstawił żadnej oficjalnej informacji o wyborze nowego szefa, to według „Przeglądu Sportowego” rada nadzorcza zarekomendowała już zarządowi KGHM jednego kandydata.**

Konkurs na stanowisko nowego prezesa Zagłębia Lubin został ogłoszony 17 września. Kandydaci swoje aplikacje mogli składać do 11 października, a następnie miały się odbyć rozmowy kwalifikacyjne z wybranymi osobami. Na jakim etapie jest ten proces? Ilu kandydatów się zgłosiło? O to zapytałam Annę

Osadczyk, rzecznika prasowego KGHM, spółki która jest stuprocentowym właścicielem klubu. Wciąż czekamy na odpowiedź.

W „Przeglądzie Sportowym” można przeczytać, że do konkursu zgłosiło się dziesięć osób. Rada nadzorcza wybrała z tego grona jednego kandydata oraz jednego rezerwowego. Jej rekomenda-

cja została przedstawiona zarządowi KGHM. Jednak jak zaznacza „Przegląd Sportowy”: „KGHM nie musi ko- rzystać ze sporządzonej rekomendacji, może wybrać każdego innego pretendenta. W regulaminie konkursu jest znamieny zapis – postępowanie kwalifikacyjne może być zakończone bez wyłonienia kandydata,

w każdym czasie, bez podania przyczyn”.

Toniekonieczniamwklubie. Nowym przewodniczącym rady nadzorczej Zagłębia został Mateusz Kowalski z Warszawy. Członkiem rady jest natomiast Marcin Lewiński, który pełni obecnie funkcję prezesa klubu. Radę zaś opuścił Witold Kulesza – piszą kibice. MB

Nielegalne praktyki w lubińskich aptekach?

■ **Czy aptekarze muszą informować pacjentów o tańszych zamiennikach leków na receptę? Co do zasady tak, a wynika to zapisów tzw. ustawy refundacyjnej. Jednak zdaniem jednego z naszych Czytelników obowiązek ten w praktyce nie zawsze jest przestrzegany. Lubinianin twierdzi, że o mały włos nie padł ofiarą oszustwa...**

Mieszkaniec Lubina przekonuje nas w mailu, że podczas zakupów w jednej z miejscowych aptek, próbowano go oszukać. W jaki sposób? Po pierwsze, nie zaproponowano mu tańszego zamiennika leku na receptę, a po drugie, bez pytania doliczono mu do paragonu probiotyk do zapakowanego antybiotyku.

DOLICZYŁA BEZ PYTANIA

– Wcześniej w internecie sprawdziłem ceny leków i wiedziałem, w jakich gra-



Aptekarze mają obowiązek informowania pacjentów o tańszych zamiennikach

nicach powinienem zapłacić. Zamiast spodziewanych 40 zł obsługująca mnie farmaceutka podała kwotę do

zapłaty ponad 70 zł. Poprosiłem o wskazanie, ile każdy lek kosztuje. Wtedy wyszło na jaw, że pani bez pytania

doliczyła do mojego paragonu probiotyk za ponad 25 zł, którego na recepcie nie było. Była to jej samowola. Ziryto-

wany sytuacją oznajmiłem, że nie zapłacę za ten suplement i że nie ma prawa bez pytania dobijać czegokolwiek do mojego paragonu, bo to jest oszustwo. Pani farmaceutka miała czelność spytać mnie, czy doliczyć reklamówkę za 30 groszy, a nie spytała, czy doliczyć suplement za 25! – relacjonuje lubinianin.

Jeśli wierzyć klientowi, tłumaczenia farmaceutki w tym przypadku były dość kuriozalne.

– Próbowaliśmy tłumaczyć, że do antybiotyków zawsze trzeba brać probiotyk i dlatego go dobiła do paragonu. Tłumaczyłem jej, że problem jest w tym, że w ogóle mnie nie zapytała. Pani na to odpowiedziała, że o zamiennik leku też nie spytała czy jestem zainteresowany, choć powinna. No i ręce mi opadły od takiego tłumaczenia. Ale przy okazji kazałem sprawdzić, czy jest zamiennik do mojego leku i był. Kazałem zamienić na tańszy i zaoszczędziłem ko-

lejne 16 zł. Tłumaczę kobiecie, że musi proponować zamienniki, bo taki jest jej obowiązek ustawowy. Na to pani również beczelnie odpowiedziała, że ona nie proponuje zamienników, bo i tak nigdy nikt ich nie chce – dodaje pacjent.

CO MOŻNA?

Choć trudno jest teraz dociec, czy wszystko co zostało opisane w mailu, jest prawdą, to jednak uznaliśmy, że warto przypomnieć, co na ten temat mówi prawo. – Ja potrafiłem wyłapać te beczelne praktyki, ale wiele osób starszych może być manipulowanych i płacić za produkty, których wcale nie mieli kupić albo nie daje się im możliwości nabywania tańszych zamienników leków – uważa Czytelnik.

Odnosząc się najpierw do kwestii doliczenia probiotyku do zakupu bez zgody kupującego, to sprawa nie wygląda na zbyt skomplikowaną. Farmaceuta, podobnie

A horizontal banner for TV Regionalna.pl. On the left, it features the TV Regionalna.pl logo and social media icons for Twitter, Facebook, Instagram, and YouTube, with the text 'OBSERWUJ NAS:' and '/tvregionalna'. In the center, there's a pink rounded rectangle for 'NETIA kanał 274', a blue rounded rectangle for 'VECTRA kanał 830', and a light blue rounded rectangle for 'CYFROWA TELEWIZJA NAZIEMNA częstotliwość 650 kanał 43'. On the right, there's a dark blue rounded rectangle for 'upc' with 'kanał 133 dekodery Horizon' and 'kanał 365 dekodery Mediabox'. The background has a subtle geometric pattern.

Podwyżki dla nauczycieli na barkach samorządów

» **Obawy samorządów sprzed kilku miesięcy się sprawdziły. Dodatkowe subwencje przekazane przez resort edukacji na podwyżki dla nauczycieli są zbyt niskie. Aby je w pełni sfinansować, wiele gmin i powiatów musi na ten cel wydawać środki z własnych budżetów. Problem ten dotyka również Lubina i powiatu lubińskiego.**

Przypomnijmy, że od września pensje dla nauczycieli wzrosły o 9,6 procenta, co daje średnio 200 zł „na rękę” więcej. To i tak niewiele w porównaniu z tym, o co walczyły te środowiska, chociażby podczas kwietniowego strajku ogólnopolskiego, kiedy to pedagodzy domagali się podwyżek w wysokości 1000 brutto.

– Te podwyżki były już dawno obiecane i miały być wypłacane od stycznia 2020 roku. Jednak rządzący, głów-

nie pod wpływem naszych protestów, wprowadzili je kilka miesięcy wcześniej, czyli od września tego roku. To jest zdecydowanie za mało dla nauczycieli, którzy wciąż zarabiają bardzo niewiele. Nie ma się co dziwić, że coraz więcej osób odchodzi z tego zawodu – mówi Beata Goldszajdt, prezes lubińskiego oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Ministerstwo Edukacji na wspomniany cel przekazało 1 mln zł dodatkowych sub-

wencji. Okazuje się, że to za mało i brakującą resztę muszą pokryć samorządy z własnych budżetów. Przykładem może być tu lubiński ratusz.

– W naszym przypadku subwencja wyniosła 1,1 mln złotych, a wydać musimy ok. 1,7 mln zł. Jest to więc kwota o 600 tys. zł wyższa i uszczupliła ona budżet miejski. Zamiast przeznaczyć ją na coś innego musimy realizować pomysły rządu – informuje Andrzej Pudełko, naczelnik wydziału oświaty



Lubin ze swojego budżetu musi dołożyć 600 tys. zł

w Urzędzie Miejskim w Lubinie.

Podobnie rzecz się ma również w powiecie lubińskim, który z własnych środków musi rozdysponować prawie 0,5 mln zł. – Dostaliśmy na te podwyżki blisko 915 tys. zł, a potrzebujemy 1,39 mln zł. Będzie to miało również wpływ na wysokość dotacji dla szkół publicznych, prowadzonych przez inne organy niż jednostki samorządu terytorialnego

– zauważa z kolei Aleksander Bobowski, dyrektor Departamentu Oświaty w Starostwie Powiatowym w Lubinie.

Dodajmy, że w samym Lubinie z podwyżek skorzysta około 800 nauczycieli i pracowników oświaty, zaś w powiecie lubińskim około 400.

Warto również wspomnieć, że w połowie czerwca parlament wprowadził też minimalny dodatek za wychowawstwo w wysokości

300 zł, który do tej pory wynosił średnio 148 zł, od kilkudziesięciu złotych w uboższych gminach do 380 w bogatszych. To kolejny wydatek, za który zazwyczaj zapłaci samorządy. Na szczęście zarówno lubiński magistrat, jak i starostwo powiatowe nie mają tego problemu, gdyż od lat wynagradzały one pracę wychowawców klas dodatkową kwotą ponad 300 zł.

SZYMON KWAPIŃSKI

Dominowali Julia i Antoni

Julia i Antoni to imiona najczęściej nadawane w październiku w Lubinie nowo narodzonym maluchom. Podobnie jak we wrześniu, w ubiegłym miesiącu na świat przyszło w naszym mieście więcej dziewczynek niż chłopców. W październiku urodziło się 128 dzieci, czyli nieco więcej niż we wrześniu, gdy na świecie pojawiło się 119 małych lubinian. W ubiegłym miesiącu urodziło się o siedem dziewczynek więcej niż chłopców. Najwięcej noworodków przybyło mieszkańcom ulic Stary Lubin, Aleksandra Fredry i Gwarków.

Rodzice swoim pociechom najczęściej nadawali imiona Julia i Antoni, ale równie chętnie wybierano imiona: Amelia, Oliwia, Maja, Marcelina, Stanisław, Szymon i Marcel.

W październiku na ślub w Lubinie zdecydowały się 52 pary, w tym 30 wzięło ślub cywilny przed kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego, a 22 konkordatowy w kościele.

W październiku w naszym mieście zmarło 99 osób.

MRT

Coraz więcej dzieci z sieci

■ **Młodzi rodzice coraz częściej informują o pojawieniu się na świecie swojego pociechy przez internet. Ministerstwo Cyfryzacji wyliczyło, że z tej możliwości do tej pory skorzystało prawie 61 tysięcy rodziców w całej Polsce. W ten trend wpisują się także lubinianie.**

Od 1 czerwca 2018 można zgłosić narodzenie dziecka za pomocą usług elektronicznych. Rekordowym miesiącem pod względem liczby maluchów zgłoszonych online był lipiec. Wtedy rodzice przez internet zarejestrowali 4703 dzieci. Według danych Ministerstwa Cyfryzacji w sierpniu zgłoszenia elektroniczne stanowiły 13,47% wszystkich narodzin, co również było rekordem.

– W ten trend wpisują się także mieszkańcy Lubina. W czasie pierwszych dni listopada takiego zgłoszenia dokonało 5 rodziców. Dwa wnioski musieliśmy odrzucić, gdyż zawierały błędy. Średnio mamy kilka przy-

padków rejestracji nowego członka rodziny za pomocą programu ePUAP – mówi Urszula Baranowska, zastępca kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Lubinie.

W sumie w całym kraju przez internet do tej pory zostało zarejestrowanych niemal 61 tys. nowych członków rodziny.

– Cała procedura jest bardzo prosta. Wystarczy wy-

pełnić kilka dokumentów. W pierwszym z nich jeden z rodziców wpisuje swoje dane, takie jak: imię, nazwisko, PESEL czy obywatelstwo. W kolejnym trzeba zawrzeć informację o dru-

gim rodzicu. Potrzebne są także informacje o zawarciu związku małżeńskiego. Jeśli rodzice nie są małżeństwem, trzeba przed narodzinami złożyć protokół uznania ojcostwa. Aby zarejestrować pociechę, trzeba również wpisać imiona narodzonego dziecka oraz dokładną datę urodzenia, a także plac i szpital. Rodzice zaznaczają także, czy chcą odebrać akt urodzenia osobiście czy wystarczy im elektroniczny. Urząd prosi także o dane kontaktowe, w razie dodatkowych wyjaśnień – informuje zastępca kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Lubinie.

Za pomocą usług elektronicznych można również m.in. zmienić adres zameldowania czy złożyć wniosek o wymianę dowodu osobistego lub prosić o odpis jakiegokolwiek dokumentu.

Warto również przypomnieć, że rodzice mają obowiązek zgłosić narodziny dziecka w ciągu 21 dni od wystawienia karty urodzenia.

MATEUSZ BENZ



W sumie w całym kraju przez internet do tej pory zostało zarejestrowanych niemal 61 tys. maluchów

50 tysięcy w ponad dwa miesiące

» Prawie 50 tysięcy osób odwiedziło lubiński park linowy. Największy ruch był w weekendy, ale i w tygodniu chętnych do skorzystania z atrakcji na wysokości nie brakowało. Teraz park linowy ma zimową przerwę. Jeśli pogoda będzie sprzyjać, nowy sezon rozpocznie w kwietniu.

Park linowy, który powstał na terenie parku Leśnego w Lubinie, okazał się strzałem w dziesiątkę. Przez cały sezon cieszył się dużym zainteresowaniem.

NIE TYLKO Z LUBINA

– Dokładnie 48.232 osoby skorzystały z parku od momentu jego otwarcia 23 sierpnia. Co dla nas najważniejsze, to nie były tylko osoby z Lubina, ale z całego regionu oraz z różnych krańców Polski, ale zdarzali się też goście z Anglii, Francji, Stanów Zjednoczonych. Wszyscy wychodzili zadowoleni, uśmiechnięci i zapewniali, że do nas wrócą – mówi Olga Spiak z Muzeum Historycznego, które zarządza parkiem linowym.

Największy ruch był podczas pierwszych trzech dni, czyli 23, 24 i 25 sierpnia, kiedy to nową atrakcję odwiedziło około 6 tysięcy osób. W pierwszy miesiąc funkcjonowania z Parku Linowego skorzystało prawie 28 tys. mieszkańców. Później każdy cieplejszy weekend ściągał do parku linowego mnóstwo wielbicieli aktywnego odpoczynku.

– Tłoczno robiło się już w piątki po południu. Zaś w soboty mieliśmy przeciętnie około 1,6 tys. gości, a w niedziele ponad 2 tys. Czasem aby wejść na atrakcję, trzeba było więc poczekać w kolejce – dodaje Olga Spiak.

MŁODSI I STARSI

Tłumy pojawiły się też w ostatnią sobotę przed zimo-



Park linowy ponownie otwarty zostanie w kwietniu

wą przerwą – choć park czynny był do końca października. 26 października bawiły się tu przez cały dzień w sumie 3.203 osoby.

Na trasach parku linowego można było spotkać nie tylko dzieci i młodych, pojawiały się też starsze osoby – część towarzyszyła wnukom, ale byli i tacy, którzy sami przyszli się tu pobawić. W tygodniu przychodzili uczniowie z nauczycielami w ramach lekcji WF-u, w weekendy czasem pojawiali się panowie i panie elegancko ubrani – goście wesela, które odbywało się w pobliżu.

Pracownicy parku przyznają, że mieli też stałych gości, których zaczynali już rozpoznawać.

Park czynny był do końca października, teraz ma zimową przerwę, podczas której zostanie dokładnie sprawdzony. Elementy uszkodzone zostaną wymienione lub naprawione. Parku czy pobliskich wystaw historycz-

nych nie oszczędzili wandal.

– Żołnierz, który jest częścią ścieżki edukacyjnej Wielka Wojna, stracił swoją broń. W okopach pojawiły się malunki. W czasie zimowej przerwy będziemy naprawiać to, co zostało uszkodzone – mówi Spiak.

POWSTANIE NOWY PLAC ZABAW

Park linowy ponownie otwarty zostanie w kwietniu. W nowym sezonie w jego pobliżu ma powstać nowy plac zabaw przeznaczony dla najmłodszych dzieci.

– Mamy park linowy i krokodyla, który choć jest skierowany do dzieci, to nie do tych najmłodszych. Chcemy więc dodać bezpieczny, fajny plac zabaw dla najmłodszych dzieci.

Ponadto w nowym roku mają zostać rozbudowane wystawy historyczne.

MARTA CZACHÓRSKA

DLA KOGO MEDAL?

■ Aż 65 lubińskich małżeństw odebrało w tym roku listy gratulacyjne od prezydenta RP oraz Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. To zdecydowanie najwięcej w ciągu ostatniej dekady. Coroczna uroczystość wręczenia odznaczeń i świętowania złotych godów zyskuje w naszym mieście coraz większą popularność. Jednak nie wszyscy zainteresowani wiedzą, co powinni zrobić, by otrzymać takie odznaczenie...

Sygnali świadczące o dużym zainteresowaniu ceremonią wręczenia nagród za długoletnie pożycie małżeńskie napływają zarówno do lubińskiego ratusza, jak i do naszej redakcji. Niektórzy mieszkańcy zwyczajnie nie wiedzą, jak zgłosić parę jubilatów.

KTO I KIEDY MOŻE ZGŁOSIĆ?

Oprócz samych zainteresowanych, czyli par z co najmniej 50-letnim stażem małżeńskim, mogą zrobić to również członkowie ich rodzin. – Takie osoby traktujemy jako najbardziej wiarygodne. Jeśli byłby to sąsiad czy sąsiadka, to już niekoniecznie, bo nie mamy pewności, czy jubilaci

chcą uczestniczyć w uroczystości – mówi Kazimierz Śliwowski, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Lubinie.

Co do zasady im wcześniej wpłynię zgłoszenie, tym lepiej. Pamiętać bowiem należy, że mowa tu o odznaczeniach państwowych, co oznacza, że cała procedura może potrwać nawet kilka miesięcy. Jest więc ryzyko, że gdy zbyt późno poinformujemy urząd o chęci udziału w uroczystości, to możemy się już na nią nie załapać w danym roku. Będzie trzeba się wówczas uzbroić w cierpliwość i poczekać do kolejnej edycji.

Co ważne, najwcześniej zgłoszenia można dokonać pół roku przed upływem terminu, w którym minie 50 lat po ślubie.

OSOBIŚCIE LUB TELEFONICZNIE

Najlepiej zrobić to osobiście, odwiedzając w tym celu Urząd Miejski w Lubinie (ul. Kilińskiego 10, pokój nr 20), ewentualnie telefonicznie pod nr 76 746 82 12. Nie ma przy tym konieczności dostarczania do urzędu jakichkolwiek dokumentów. – Ma-

my bezpośredni podgląd do wszystkich aktów stanu cywilnego i jeżeli ktoś przychodzi, to dobrze byłoby, żeby okazał nam dowód osobisty. Lecz jeśli ktoś zadzwoni i poda nam wiarygodne dane, które



uwierzytelnia zgłaszane osoby, to też przyjmujemy – dodaje Śliwowski.

Ratusz, po otrzymaniu wniosku i sprawdzeniu, czy zgłoszona para faktycznie jest co najmniej 50 lat po ślubie, wysyła ten wniosek do urzędu wojewódzkiego. Tam mał-



Uroczystość wręczenia odznaczeń lubiński magistrat organizuje raz lub dwa razy do roku

przygotowywane są listy gratulacyjne oraz medale dla zasłużonych par. Pierwsze przesyłane są bezpośrednio do jubilatów, drugie zaś do właściwego USC.

Co ciekawe, tylko w tym roku aż 11 par nie odebrało odznaczeń, mimo że zostały one wcześniej zgłoszone. – Przypuszczam, że ktoś zgłosił te osoby, nie pytając ich o zdanie – uważa kierownik lubińskiego USC, dodając, że czasem pary świadomie nie chcą przyjąć odznaczenia, podając różne przyczyny swoich

decyzji. Zdarza się, że jednym z powodów jest nazwisko urzędującego prezydenta Polski.

Kazimierz Śliwowski zaznacza też, że dawno nie było tak dużego zainteresowania otrzymaniem Medalu za Długoletnie Pożycie Małżeńskie: – Odkąd tu pracuję, czyli od 2008 roku, to nie przypominam sobie takiej sytuacji. Na początku mieliśmy niespełna 20 par, później niewiele ponad 20 par, a w tym roku było ich około 70.

SZYMON KWAPIŃSKI



Zbierają pieniądze na odbudowę Euforii

» – *Sama prowadziłam kiedyś biznes i wiem, czym to pachnie. Mam świadomość, jak wielka tragedia spotkała tych ludzi i mimo tego, że nie jestem żadną imprezowiczką, a w tym lokalu byłam ze 3 lub 4 razy w życiu, to po prostu pękło mi serce – wyznaje Tola Jesionkowska, która zorganizowała zbiórkę pieniędzy na odbudowę spalonego klubu Euforia w Lubinie. Jej zdaniem w takich sytuacjach jak ta, mieszkańcy powinni się lokalnie solidaryzować.*

Przypomnijmy, że do drugiego już podpalenia (pierwsze miało miejsce w styczniu) klubu Euforia doszło w nocy z 4 na 5 listopada. Straty wstępnie oszacowano na 200 tys. złotych, ale już teraz wiadomo, że to nie wystarczy na pokrycie wszystkich kosztów.

– Tak naprawdę z dymem poszło całe wyposażenie. Spaliło się nagłośnienie, oświetlenie, łóże, krzesła, stoliki itd. – wylicza Adam Pisarski, właściciel Euforii. – Koszt samego oświetlenia i nagłośnienia to minimum 80 tys. zł, a kolejne 100 tys. zł to oczyszczenie z sadzy, które wykonuje specjalistyczna firma. Te 200 tys. zł to jest takie minimum – dodaje.

Pomóc właścicielom klubu postanowiła Tola Jesionkowska, zakładając na portalu zrzutka.pl zbiórkę na odbudowę lokalu. Kobieta liczy na wsparcie mieszkańców.

– Przez jakichś pseudo-gangsterów ci ludzie stracili dorobek życia. Zostali bez lokalu, nie mają dochodu i przychodu, a muszą dalej płacić

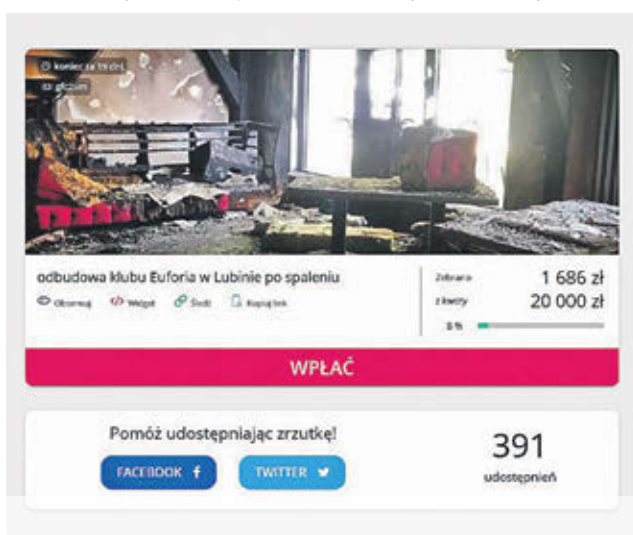
pensje pracownikom, których zatrudniają. Muszą płacić za towar, za czynsz, za wszystko. Nagle generują im się potężne koszty, a nie mają żad-

lubinian, to, żeby każdy wpłacił tę symboliczną dyszkę, czyli tyle, ile kosztował wstęp do lokalu. Właścicielom natomiast życzę dużo siły do walki

pierwszym pożarze z początku roku – mówi Adam Pisarski, który dziś nie jest w stanie podać nawet prawdopodobnego terminu ponownego otwarcia Euforii. – Ciężko powiedzieć. Dopiero trzeba dokładnie określić, co tak naprawdę jest do zrobienia. Muszą przyjechać dekarze, bo dach został też mocno uszkodzony. Podczas akcji strażacy ściągali dachówki i gasili też z góry – tłumaczy właściciel.

Zbiórkę można wesprzeć na stronie <https://zrzutka.pl/gfc25m>.

SYMION KWAPIŃSKI



Wnętrze lokalu po ostatnim pożarze

Fot. Archiwum Władysława Euforii



Fot. Szymon Kwapiński



CENTRUM AKTYWIZACJI
ZAWODOWEJ

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl www.puplubin.pl

Ogólnopolski Tydzień Kariery w lubińskim urzędzie pracy

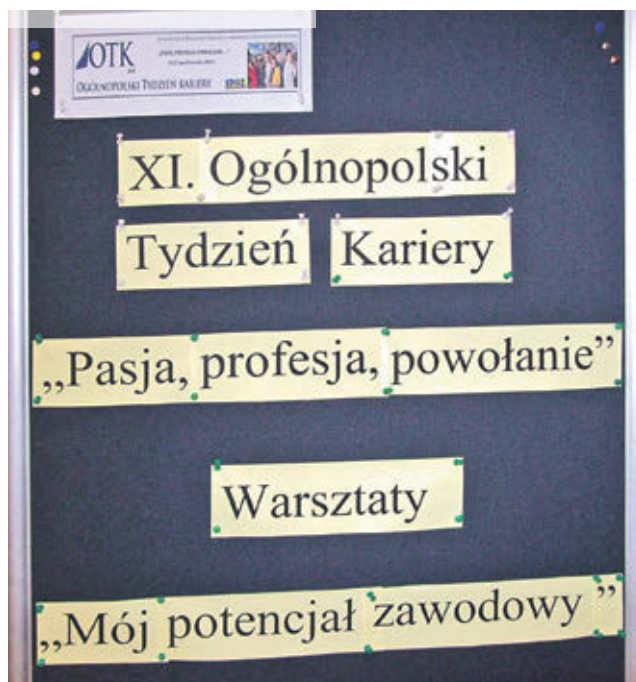
Powiatowy Urząd Pracy w Lubinie, jak każdego roku, przyłączył się od 21 do 25 października do Ogólnopolskiego Tygodnia Kariery, organizowanego przez Stowarzyszenie Doradców Szkolnych i Zawodowych Rzeczypospolitej Polskiej. Tegoroczny Ogólnopolski Tydzień Kariery zatytułowany został „Pasja, profesja, powołanie”.

Przeprowadziliśmy w ramach OTK działania, które promują poradnictwo zawodowe, wspierają edukację, rozwój zawodowy i planowanie kariery. I tak: dla uczniów szkół średnich zorganizowaliśmy warsztaty „Mój po-

tencjał zawodowy”, których myślą przewodnią było samopoznanie. Podczas spotkań poruszono temat przygotowania do efektywnego planowania kariery zawodowej. Uwagę uczestników skoncentrowano jednak na po-

trzebie poznania własnego potencjału zawodowego. Uczniowie wykonali wiele testów i ćwiczeń pozwalających na rozpoznanie uzdolnień, mocnych stron, umiejętności czy też obszarów zawodowych zgodnych z zainte-

resowaniami. Spotkanie z młodzieżą to czas aktywnej współpracy, pokazania, że świadomość własnych uzdolnień i umiejętności jest bardzo istotna dla jakości działań związanych z wyborem dalszej edukacji czy aktywności



Fot. PUP w Lubinie



zawodowej. Ponadto przeprowadziliśmy test komputerowy NBK, pozwalający określić posiadane kompetencje zawodowe. Ogółem w OTK uczestniczyło 47 osób.

Adresatami i docelowymi odbiorcami OTK są wszyscy potrzebujący profesjonalnego wsparcia w planowaniu dalszej edukacji, zawodu, pracy, kariery. Inicjatywa ta skierowana jest zarówno

do zainteresowanych uczniów, studentów, jak i osób dorosłych. Spełnia tym samym założenia całonizyjowego poradnictwa zawodowego.

Dziękujemy nauczycielom z Dolnośląskiego Zespołu Szkół, Zespołu Szkół MCKK oraz Zespołu Szkół nr 1 w Lubinie za współpracę i chęć pomocy uczniom w ich rozwoju.

PUP w LUBINIE

W PIĄTKĘ POBILI Z ZAZDROŚCI

Z zazdrości o partnerkę 36-latek wraz z czwórką krewnych wtargnął do domu 31-letniego mieszkańca gminy Lubin i go pobił. Napastnicy nie oszczędzili również matki i siostry mężczyzny, które stanęły w jego obronie.

36-latek przyszedł rozprawić się z 31-latką za to, że podobno podrywa jego dziewczynę. O niecodziennym zdarzeniu w Chrośniku zawiadomił nas jeden z Czytelników.

Kiedy agresywny 36-latek został wyproszony z domu 31-latka, wezwał na pomoc dwóch mężczyzn z rodziny – 31- i 35-latka. Obaj przyjechali ze swoimi żonami, 26- i 28-latką.

– Wszyscy podejrzani siłowo wtargnęli do mieszkania zgłaszającego. Trzech mężczyzn zaczęło kopać i bić po całym cieple pokrzywdzonego 31-latka. W obronie mężczyzny stanęły jego matka i siostra. Wówczas zostały zaatakowane przez dwie kobiety, jak się później okazało, żony dwóch napastników – relacjonuje asp. szt. Sylwia Serafin, oficer prasowy lubińskiej policji. Zanim przyjechała policja, napastnicy uciekli.

– Na miejsce został wezwany zespół pogotowia ratunkowego, jednakże żadna z pokrzywdzonych osób nie wymagała hospitalizacji. Policjanci przyjęli zgłoszenie i jeszcze tego samego dnia ustalili i zatrzymali podejrzanych w tej sprawie: trzech mężczyzn i dwie kobiety – dodaje rzecznik prasowy lubińskiej policji.

Wszyscy trafili do policyjnej celi. Usłyszeli zarzuty pobicia, naruszenia miru domowego i kierowania gróźb karalnych. Za swoje czyny odpowiedzą przed sądem. Grozi im do 8 lat pozbawienia wolności.

CHCIAŁ OSZUKAĆ POLICJANTÓW, PODAJĄC SIĘ ZA BRATA

51-latek próbował oszukać policjantów, podając się za swojego brata. Miał wiele powodów, by ukryć swoją tożsamość, nie tylko nie powinien siadać za kierownicą, ale był również poszukiwany przez sąd.

– Do zatrzymania 51-letniego mężczyzny doszło na ulicy Górnicy w Lubinie. W trakcie kontroli drogowej kierowca oświadczył policjantom, że zgubił wszystkie dokumenty i nie posiada przy sobie prawa jazdy. Nie potrafił logicznie wytłumaczyć, do kogo należy samochód, którym się poruszał – mówi aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer prasowy lubińskiej policji.

51-latek próbował oszukać mundurowych i podał dane swojego brata. Prawda jednak szybko wyszła na jaw. Po sprawdzeniu w policyjnej bazie danych okazało się, że mężczyzna był poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Lubinie do odbycia kary zastępczej 49 dni aresztu za nieuiszczenie nałożonej na niego grzywny. Ponadto posiada aktywny zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, a samochód, którym się poruszał, nie jest zarejestrowany w Polsce i nie ma obowiązkowej polisy OC.

– 51-latek został zatrzymany i trafił do policyjnej celi. Odpowie za niestosowanie się do zakazu sądowego oraz za umyślne wprowadzenie w błąd funkcjonariuszy co do swojej tożsamości. Czekają go wysoka kara finansowa i nawet do 5 lat pozbawienia wolności – dodaje rzecznik lubińskiej policji.

MRT

Radny PiS prowadził pod wpływem?

» 44-letni mężczyzna został w poniedziałek zatrzymany przez lubińską policję. Jest on podejrzany o jazdę pod wpływem alkoholu. Udało nam się ustalić, że to Adam K. miejski radny Prawa i Sprawiedliwości. Policja zastrzegła się ochrony danych osobowych. Potwierdza tylko, że stawiał opór podczas zatrzymania i nie chciał się poddać badaniu na zawartość alkoholu.

W poniedziałek, 11 listopada, około godz. 15 kierowca pojazdu marki Ford został ujęty przez policjanta po służbie z Polkowic. Funkcjonariusz przekazał zatrzymanego policjantom z lubińskiej komendy. Do zatrzymania 44-latka doszło na terenie powiatu lubińskiego.

– Funkcjonariusze zatrzymali mężczyznę prawo jazdy. W trakcie interwencji 44-latek nie stosował się do poleceń po-

licjantów oraz stosował opór. Policjanci musieli przewieźć mężczyznę do szpitala w celu pobrania krwi na zawartość alkoholu – informuje asp. szt. Sylwia Serafin z Komendy Powiatowej Policji w Lubinie.

Jak udało nam się dowiedzieć zatrzymany mężczyzna to Adam K. miejski radny z ramienia Prawa i Sprawiedliwości, który wcześniej pełnił funkcję radnego powiatu.

Policjanci musieli przewieźć mężczyznę do szpitala w celu pobrania krwi na zawartość alkoholu



Fot. Płakany

– Nie komentuję sprawy dopóki nie ma oficjalnego postępowania – mówi w rozmowie telefonicznej z dziennikarką TV Regionalnej.pl Adam K., jed-

nocześnie nie zaprzeczając, ani nie potwierdzając tej informacji.

Jeśli miał ponad pół promila alkoholu w organizmie, to grozi mu do 2 lat

pozbawienia wolności oraz 15-letni zakaz prowadzenia pojazdów. Wyniki badań krwi poznamy za około miesiąc.

MATEUSZ BENISZ

Zmieniły się przepisy dotyczące kontroli drogowej

■ 7 listopada weszły w życie nowe przepisy dotyczące kontroli policyjnych. Według nowych zasad kierowca może zapłacić do 500 zł mandatu za niestosowanie się do poleceń policjanta, a policjanci mają prawo parkować w dowolnym miejscu w trakcie interwencji.

Surowe konsekwencje mogą ponieść kierowcy, którzy nie będą w trakcie kontroli drogowej trzymać rąk na kierownicy. Za takie wykroczenie oraz za niestosowanie się do policyjnych poleceń można otrzymać mandat w wysokości do 500 zł.

– Jeśli zachowanie kierowcy będzie wzbudzało obawę policjanta albo kierujący nie będzie się stosował do zaleceń funkcjonariusza, to taka sytuacja może skończyć się mandatem. Według nowych przepisów dopuszcza się również postój radiowozu, także nieoznakowanego, w miejscu, gdzie jest to zabronione, lecz nie zagraża bezpieczeństwu ruchu drogowego. Oznacza to, że kontrola drogowa może być przeprowadzana w dowolnym miejscu – informuje asp. szt. Sylwia Serafin z Komendy Powiatowej Policji w Lubinie.

Nowe prawo rozszerza także możliwości, w których kierowca będzie mógł wsiąść do radiowozu. Policjant wpuszcza kierującego, gdy ten będzie chciał np. zapłacić za mandat kartą płatniczą.

– Podczas szybkich testów trzeźwości policjant w mundurze nie będzie musiał również każdemu kierowcy pokazywać legitymacji służbowej – dodaje Serafin.

Od przyszłego roku w ramach kolejnych zmian policjant będzie mógł sprawdzić stan licznika kontrolowanego pojazdu.

MATEUSZ BENISZ



Podczas szybkich testów trzeźwości policjant w mundurze nie będzie musiał każdemu kierowcy pokazywać legitymacji służbowej

Fot. Maria Czarniecka

Na nielegalnych fakturach zarobił 2 mln zł

■ Przedsiębiorca z Lubina wystawiał fałszywe faktury na zakup materiałów budowlanych. Przez dwa lata nielegalnej działalności okradł Skarb Państwa na około 2 mln zł. Prokuratura skierowała przeciwko niemu akt oskarżenia do sądu.

Prokuratura Rejonowa w Lubinie skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko Michałowi S., którego oskarżono o oszustwa podatkowe oraz o posługiwanie się nielegalnymi fakturami.

– W wyniku śledztwa ustalono, że oskarżony prowadził w latach 2012-2014 firmę budowlaną. W tym czasie wystawiał i przyjmował nielegalne faktury na materiały i usługi budowlane. W rzeczywistości nie wykonywał żadnych prac i nie miał zaplecza do handlu materiałami budowlanymi, ani nie zatrudniał pracowników – informuje Lidia Tkaczyszyn – rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

W wyniku procedury mężczyzna wydłużył około 2 mln zł.

– Inne firmy wystawiały na rzecz Michała S. faktury sprzedaży, które miały potwierdzać fikcyjne zakupy materiałów. W tym samym czasie oskarżony w imieniu swojej firmy wystawiał fikcyjne faktury sprzedaży materiałów budowlanych i usług na rzecz wielu innych podmiotów gospodarczych, udzielając w ten sposób ich właścicielom pomocy w obniżeniu podatku VAT, należnego Skarbowi Państwa o podatek naliczony, wynikający z owych fikcyjnych faktur sprzedaży – wyjaśnia prokurator.

Mężczyźnie grozi kara od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności. Nieprawidłowości w jego firmie wykryto podczas kontroli Urzędu Skarbowego w 2016 r. Michał S. nie przyznał się do zarzucanych mu czynów. Był wcześniej karany za przestępstwa karno-skarbowe.

MB

Powiatowe

Z dyrektora III LO na szefa ZS nr 2

» Zespół Szkół nr 2 w Lubinie ma nowego dyrektora. Został nim Artur Pastuch, dotychczasowy szef III Liceum Ogólnokształcącego.

– W poniedziałek 4 listopada odbyło się posiedzenie komisji konkursowej. Na śródownym zarządzie (zarząd powiatu lubińskiego – przyp. red.) zatwierdzone zostały wyniki tego konkursu, a na czwartkowym podjęta została uchwała o powierzeniu funkcji dyrektora panu Arturowi Pastuchowi – od tego dnia na kolejne pięć lat – informuje Aleksander Bobowski, dyrektor departamentu edukacji w Starostwie Powiatowym w Lubinie.

Pastuch będzie szefował w ZS nr 2 do 31 sierpnia 2024 roku. Jego wybór oznacza też zmiany dla III LO, gdzie był dyrektorem do tej pory.

– Pan Artur Pastuch złożył rezygnację z funkcji dyrektora III LO. Ta rezygnacja, w myśl prawa oświatowego, przewiduje trzymiesięczne wypowiedzenie – wyjaśnia Bobowski.

Nowy dyrektor ZS nr 2 już rozpoczął pracę w nowej placówce. Wypowiedzenie w III LO będzie oczywiście od początku przyszłego miesiąca. Na cały ten czas Artur Pastuch wzięty w swojej poprzedniej pracy bezpłatny urlop. W liceum będzie go zastępować wicedyrektor.

– Po upływie okresu wypowiedzenia umowa zostanie rozwiązana. W tym momencie będziemy mogli po-

wierzyć pełnienie obowiązków do 10 miesięcy wicedyrektorowi III LO – jako powierzenie obowiązków, a nie zastępowanie dyrektora – lub ogłosić konkurs na dyrektora. Ta decyzja podjęta zostanie później. Do 29 lutego mamy czas – dodaje dyrektor departamentu edukacji w starostwie.

Artur Pastuch zastąpił na stanowisku dyrektora ZS nr 2 Bogdana Dudka, który został odwołany pod koniec



Artur Pastuch będzie szefował w ZS nr 2 do 31 sierpnia 2024 roku

liwości faktycznego sprawowania funkcji dyrektora Zespołu Szkół nr 2 w Lubinie i tym samym traci zdolność do efektywnego zarządzania powierzoną mu szkołą.

Biorąc pod uwagę wielkość szkoły, jej specyfikę i zakres funkcjonowania oraz wzrost zadań kadry kierowniczej w realiach zmian zachodzących w oświacie i kształceniu ponadpodstawowym brak osoby dyrektora jest bardzo niekorzystny i długotrwała nieobecność Pana Bogdana Dudka będzie wpływa-

ła destabilizująco na funkcjonowanie Zespołu Szkół nr 2. Wpływie to bardzo negatywnie na prawidłowe funkcjonowanie szkoły w zakresie kadrowym, dydaktyczno-wychowawczym, organizacyjnym i administracyjno-gospodarczym. Nieobecność ta ogranicza pełne, kompleksowe i perspektywiczne zarządzanie placówką – czytamy w uzasadnieniu do uchwały zarządu powiatu lubińskiego o odwołaniu z funkcji dyrektora ZS nr 2 Bogdana Dudka.

MARTA CZACHÓRSKA

Każdy przedsiębiorca, który dzwoni do konsumenta w celach marketingu bezpośredniego, powinien mieć na to jego wyraźną, wcześniejszą zgodę



Kara za nieuczciwy telemarketing

■ Każdy zapewne choć raz odebrał podobny telefon – UOKiK ukarał jedną z firm, która dzwoniła do mieszkańców i zapraszała na badania w ramach „Akademii Zdrowia”. Przypomniał jednocześnie, że telemarketer, który dzwoni z zaproszeniem na pokaz lub bezpłatne badanie, ma obowiązek poinformować, że odbędzie się tam sprzedaż! Ponadto konsument musi wcześniej wyrazić zgodę na taki kontakt.

Przed takimi pokazami ostrzegaliśmy już nieraz, ostrzegała też Wiesława Sulima, powiatowy rzecznik konsumentów z Lubina. Nieuczciwym firmom zapraszającym na bezpłatne badania, które okazują się tak naprawdę pokazem handlowym a ich jedynym zadaniem jest sprzedanie towaru od jakiegoś czasu dokładnie przygląda się Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Teraz ukarał kolejną firmę, tym razem za brak zgody konsumentów na kontakt.

„Firma Arstele dzwoniła do konsumentów i zapraszała na badania w ramach

„Akademii Zdrowia”, organizowane przez spółkę VGET POLSKA (firma ta wcześniej została ukarana za nieuczciwe praktyki podczas pokazów handlowych). Firma Arstele nie miała jednak wcześniejszej zgody konsumentów na telemarketing.

Z ustaleń UOKiK wynika, że telemarketerzy nie informowali o tym, że podczas spotkania odbędzie się sprzedaż, a także nie mieli zgody konsumentów na przekazanie informacji marketingowych.

Prezes urzędu uznał, że firma Arstele naruszyła zbiorowe interesy konsumentów i nałożył na nią karę w wysokości prawie 70 tys. zł (69 967 zł), a także nakazał zaniechania kwestionowanej praktyki” – informuje UOKiK.

„Przypominamy, że każdy przedsiębiorca, który dzwoni do konsumenta w celach marketingu bezpośredniego, powinien mieć na to jego wyraźną, wcześniejszą zgodę. Wynika to z art. 172 Prawa telekomunikacyjnego. Nie można o nią pytać na początku rozmowy” – czytamy dalej.

MRT

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI W POWIECIE

■ W powiecie lubińskim obchody 101. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości trwały kilka dni. Każda z gmin zorganizowała swoje uroczystości, w których wzięli udział również przedstawiciele władz powiatu.

Jako pierwsza Święto Niepodległości uczciła gmina Rudna. Już w sobotę 9 listopada w Chobieni odbyła się msza w intencji ojczyzny, po której złożono kwiaty pod pomnikiem Pamięci Ludzi Dobrej Woli, Ofiar Wojen, Żołnierzy, Więźniów Obozów, Sybiraków, Pionierów Cho-

bieni. Była też defilada wojskowa, inscenizacja historyczna i opowieści o Wykłetych.

W niedzielę 10 listopada Teatr Na Końcu Świata z Niezłazyc uczcił święto narodowe przedstawieniem „Kobiet wyklęte”. Artyści-amatorzy otrzymali w prezencie od przewodniczącej rady powiatu anioła oraz życzenia.

– Aby dla każdego z nas wolna Polska była miejscem szczególnym, dla którego warto żyć i pracować. W tym dniu oddajemy hołd tym, którzy własnym życiem zapłacili za miłość do ojczyzny. Niech pamięć o nich pozostanie na zawsze, a ich postawa będzie dla



nas przykładem. Pamiętajmy o tym, że wolna i niepodległa Polska jest naszym wspólnym dobrem – mówi przewodnicząca rady powiatu lubińskiego Jadwiga Musiał.

W poniedziałek, 11 listopada, świętowano zaś w Lubinie, Ścinawie i gminie Lubin.

– Bardzo się cieszę, że moje rodzinne miasto, jak co roku, upamiętniło to niezwykle ważne dla nas wszystkich święto. Jestem pod ogromnym wrażeniem artystów, którzy dostarczyli nam wiele wzruszeń podczas swoich występów. Sądzę, że swój pa-



triotyzm można okazywać na wiele sposobów, a to święto to dobra okazja, by pokazać, że jesteśmy dumni, z tego, że jesteśmy Polakami i cieszyć się, że żyjemy w wolnym kraju – mówi wiceprzewodnicząca rady powiatu lubińskiego Dominika Chomont-Parzyńska. W uroczystościach w poszczególnych gmi-

nach brali udział przedstawiciele powiatu: wicestarosta Władysław Siwak, członek zarządu powiatu Bernard Langner, przewodnicząca rady powiatu Jadwiga Musiał, wiceprzewodnicząca Dominika Chomont-Parzyńska oraz radna Ewa Cyga.

WON

Przedшкоlaki do hymnu!

■ Ponad 19 tysięcy placówek w całej Polsce przystąpiło do ogólnopolskiej akcji „Szkoła do hymnu”. W tym gronie znalazło się również Przedszkole nr 10 z Oddziałami Integracyjnymi w Lubinie. Najmłodsi obywatele naszego miasta udowodnili, że pojęcie patriotyzmu nie jest im obce, podobnie zresztą jak słowa Mazurka Dąbrowskiego.

„Szkoła do hymnu” to inicjatywa Ministra Edukacji Narodowej oraz Rady Dzieci i Młodzieży. Jej celem jest włączenie się w obchody Narodowego Święta Niepodległości. 8 listopada punktualnie o symbolicznej godzinie 11.11 około 3,9 mln dzieci i młodzieży i blisko 380 tys. polskich nauczycieli uroczście odśpiewało cztery zwrotki hymnu państwowego. Akcja jest kontynuacją ubiegłorocznej inicjatywy „Rekord dla Niepodległej”.

Do tych ogólnopolskich uroczystości dołączyły również lubińskie przedszkolaki. – Jak co roku przygotowaliśmy się do obchodów święta

niepodległości. Przez cały tydzień, ale też wcześniej, uczymy dzieci hymnu. Odbyły się też uroczystości z rodzicami, które miały akcenty patriotyczne. Były wiersze, piosenki i tańce narodowe – mówi Jadwiga Musiał, dyrektor Przedszkola nr 10 z Oddziałami Integracyjnymi w Lubinie.

– Dla takich maluchów pojęcie święta narodowego jest jeszcze abstrakcją, ale czym skorupka za młodu nasiąknie tym na starość trąci – zauważa dyrektor.

Grupa około stu przedszkolaków z tej placówki ubranych w galowe stroje z białoczerwonymi kotylionami odśpiewała pełną wersję Mazurka Dąbrowskiego. Najmłodsi z nich mieli dopiero 2,5 roku, zaś najstarsi to 6-latkowie. Wcześniej dzieci śpiewały też inne pieśni patriotyczne, tańczyły oraz recytowały znane polskie wiersze.

– Chciałabym przy tej okazji podziękować rodzicom, że z nami współpracują, wspierają nas i są zainteresowani życiem przedszkola – dodaje Jadwiga Musiał.

SzK



„Szkoła do hymnu” to inicjatywa Ministra Edukacji Narodowej oraz Rady Dzieci i Młodzieży



Fot. Szymon Kwapiński



Fot. Marta Czachórska



Narodowa gramy!

» Lubinianie usłyszeli polską muzykę, pieśni wojskowe, patriotyczne i religijne, do tego utwór Stanisława Moniuszki – w kościele pw. Matki Bożej Częstochowskiej 11 listopada, przy okazji Święta Niepodległości, zadebiutowała Narodowa Orkiestra Dęta.

– To premiera pierwszej w Polsce dętej filharmonii, symfonicznej orkiestry dętej, Narodowej Orkiestry Dętej z siedzibą w Lubinie – zapowiadał tuż przed wejściem do kościoła Mariusz Dziubek, dyrektor i dyrygent NOD. – Narodowa zaczyna grać. Narodowa gramy! – dodał.

40-osobowej orkiestrze towarzyszył Chór Akademicki Uniwersytetu Wrocławskiego, Chór Akademii Wojsk Lądowych, zespół wokalny OKTOICH, a także soliści, wśród nich sopranistka Neivi Martinez, Meksykanka, która zaśpiewała po polsku, oraz uzdolnieni lubinianie.

Premierowy koncert Narodowej Orkiestry Dętej w Lubinie stanowił jednocześnie oprawę artystyczną mszy św.

– Nie chcieliśmy oddzielać mszy od koncertu, chcieliśmy przeżyć je razem. Orkiestra zaprezentowała kilka utworów przed mszą świętą, podczas śpiewane były pieśni religijne zgodne z liturgią, a po mszy można było usłyszeć kilka pieśni muzyki poważnej i patriotycznej – wyjaśnia Mariusz Dziubek.

Repertuar został przygotowany specjalnie na tę okazję. Autorem aranżacji muzycznej jest Mariusz Dziubek.

– Mamy Narodowe Święto Niepodległości, a więc muzyka polska. Temat polski był motywem przewodnim koncertu. Zabrzmiały utwory Moniuszki, w końcu mamy rok moniuszkowski. Można było posłuchać „Pierwszej Brygady” – ulubionej pieśni marszałka Piłsudskiego – wylicza dyrektor NOD.

Choć był to debiut Narodowej Orkiestry Dętej, to sam Mariusz Dziubek występował w Lubinie z różnymi muzykami już kilkakrotnie.

– Od 2017 r. działam w Lubinie jako dyrygent i dyrektor różnych artystycznych przedsięwzięć.

Po raz pierwszy wystąpiłem podczas koncertu z okazji 35. rocznicy Zbrodni Lubińskiej, rok później odbył się piękny Koncert Wolności ze 100-osobową orkiestrą. Był także projekt „Kolej na Lubin”. Tutejsza publiczność jest wspaniała, bardzo żywiołowo reaguje i to dla mnie znak, że warto uprawiać muzykę graną na żywo przez instrumentalistów – dodaje Dziubek.

Orkiestrę powinniśmy po raz kolejny zobaczyć i usłyszeć w Lubinie w grudniu.

MATEUSZ BENZ
MARTA CZACHÓRSKA



Biało-czerwono na 11



» W tym roku od złożenia kwiatów pod pomnikiem marszałka Niepodległości. Nie zabrakło jednak i dobrej zabawy. Jak piosenki patriotyczne. Odbył się również niezwykły, bo premier narodowe przypominały też ratusz i napis #Lubin stojący na

W Lubinie to już tradycja – każdą rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości miasto świętuje nie tylko podczas oficjalnych uroczystości, ale i wydarzeń mniej oficjalnych.

noszą flagę Polski, nie wstydzą się tego. To piękne, że coraz więcej ludzi wywiesza ją na swoich balkonach przy okazji takich świąt jak to dzisiejsze i pamięta o naszej historii – dodaje przewodnicząca rady miejskiej Bogusława Potocka. – 123 lata czekaliśmy na wolność. Jest to wspaniałe święto. Wszyscy powinniśmy je celebrować – przyznaje.

OFICJALNIE POD POMNIKIEM

W tym roku program obchodów nieco zmieniono. Nie było biało-czerwonego przemarszu z kościoła pod pomnik marszałka Józefa Piłsudskiego. Wszystko rozpoczęło się złożeniem kwiatów.

– Patriotą trzeba być w każdym momencie, czy w dobrych, złych, czy cięższych. Patriotą to ten, który wie, co to jest Polska, godło narodowe, flaga i wie, co to jest Bóg, honor i ojczyzna. Patriotą to ten, kto w każdym miejscu, o każdej porze, każdego dnia jest Polakiem – mówi starosta lubiński Adam Myrda, przyznając, że to ważne, by pamiętać o swojej historii.

– To bardzo ważne, by zachować swoją tożsamość narodową. Już przedszkolaki uczą się hymnu,

MNIEJ OFICJALNIE

Po złożeniu kwiatów wszyscy udali się do kościoła pw. Matki Bożej Częstochowskiej, gdzie odbyła się msza św. oraz debiut Narodowej Orkiestry Dętej – więcej o tym wydarzeniu piszemy na str. 9 tego wydania „Wiadomości Lubińskich”.

Następnie rozpoczęła się część mniej oficjalna obchodów. Pod halą widowiskowo-sportową odbył się piknik wojskowy.

Wielu odwiedzających miało ochotę na darmową porcję treściwej, żołnierskiej grochówki, której zapach kusił każdego. Nie każdemu jednak chciało się stać w ogromnej kolejce, jaka utworzy-

14 listopada



Obchody Święta Józefa Piłsudskiego rozpoczęły się w Lubinie obchody Święta. Zwykle był piknik wojskowy, a mieszkańcy wspólnie śpiewali. W tym roku odbył się koncert Narodowej Orkiestry Dętej. O tym, że jest święto stacji kolejowej, które zaświeciły na biało-czerwono.

ła się przy kotłach z gorącą zupą. Tym bardziej, że wokół tyle atrakcji, że szkoda z jakiegokolwiek rezygnować. Ten, kto bardziej cierpliwym, na pewno nie żałował. – To jest prawdziwa grochówka. Pyszna. Taką samą, jaką pamiętam z dzieciństwa, a później z wojska – deklamował pan Mieczysław ze Ścinawy.

Najmłodszych jednak bardziej interesowało co innego. Jak co roku tłoczno było w pobliżu czołgów i innych maszyn wojskowych. Można było wejść do kabiny albo zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie, stojąc lub siedząc na okazyjnej lufie. Ale, aby skorzystać z tej przyjemności, również trzeba było swoje odczekać, bo jak zwykle chętnych nie brakowało. Każdy z przybyłych mógł się też sprawdzić w strzelaniu do celu. Oczywiście pod czujnym okiem fachowców.

Do Lubina zawitali żołnierze z jednostek z Bolesławca, Świętoszowa i Międzyrzecza, którzy, oprócz tego, że pozowali do wspólnych fotek, odpowiadali też na liczne pytania mieszkańców oraz pomagali dzieciom przy wejściu

i zejściu z pojazdów. Stolicę Polskiej Miedzi odwiedzili także żołnierze armii amerykańskiej, stacjonujący na co dzień w Bolesławcu.

MUZYCZNIE I PARTIOTYCZNIE

Tuż przed schodami prowadzącymi do hali RCS rozłożono niewielką scenę, na której swoje zdolności artystyczne, a zwłaszcza wokalne, prezentowały różne grupy. Publiczność oklaskiwała m.in. lubińskich harcerzy czy podopiecznych Domu Dzieńnego Pobytu „Senior” w Lubinie. Naturalnie w repertuarze dominowały utwory o charakterze patriotycznym. Muzycznie był to jednak dopiero przedsmak tego, co od godz. 16.30 działo się już w samej hali.

Tam pieśni patriotyczne wspólnie zaśpiewali lubinianie. Były momenty wyniosłe i radosne, a wszyscy wspólnie cieszyli się ze 101. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

MATEUSZ BENISZ
MARTA CZACHÓRSKA
SZYMON KWAPIŃSKI



Gaja pojedzie do Niemiec na badania



– Dziękuję wszystkim lubinianom i mieszkańcom innych miast za pomoc. Nadwyżka, którą udało się zebrać będzie przeznaczona na dalsze leczenie. Gaja ma specjalne subkonto w fundacji – dziękuję za pomoc Anna Nowak, mama Gai

■ **Udało się zebrać pieniądze dla Gai Nowak na badania w Niemczech. 8-latkę choruje na padaczkę odporną na leki, a diagnostyka pozwoli na określenie jej dalszego leczenia.**

8-letnia dziewczynka cierpi na lekooporną padaczkę. Gaja pierwszy atak miała w wieku czterech miesięcy. Obecnie ma kilkadziesiąt, a nawet kilkaset ataków badaczki na dobę, aby nie zrobiła sobie krzywdy nosi specjalny kask.

– Bardzo się cieszę, że udało się zebrać te pieniądze na badania i liczę, że w końcu będziemy mogli normalnie żyć. Dziękuję wszystkim lubinianom i mieszkańcom innych miast za pomoc. Nadwyżka, którą udało się zebrać będzie przeznaczona na dalsze leczenie. Gaja ma specjalne subkonto w fundacji – dziękuję za pomoc Anna Nowak, mama Gai.

Kilkanaście dni temu przyjaciele Gai zorganizowali akcję zakładania kasków, zachęcając do kolejnych wpłat na kosztowne badania w Niemczech. Poza tym odbyły się również charytatywny bieg II Pętla Oborska i Nocny Bieg Niepodległości – w kaskach dla Gai Biegającej Kasty Miedziowego Miasta. A na 7 grudnia za-

planowany jest Charytatywny Bieg Mikołajkowy organizowany przez Fitarań. Dzięki tym działaniom Gaja w najbliższym czasie pojedzie do Niemiec.

– Badania odbędą się w specjalistycznej placówce, Schön Klinik w Niemczech. Gaja przejdzie dokładny rezonans magnetyczny, który pozwoli ocenić wadę mózgu, która odpowiada za ataki padaczki. Może ona być wielkości główki od szpilki i w Polsce żaden ośrodek nie mógł przeprowadzić tak dokładnej diagnostyki, nawet Centrum Zdrowia Dziecka – dodaje Anna Nowak.

W najbliższych dniach będzie znana data badań dziewczynki.

– Na podstawie tych badań dowiemy się, czy Gaja będzie miała operację i będziemy mogli powrócić do normalności. Niemieccy lekarze dzięki przesłanym dokumentom zakwalifikowali Gaję do operacji, ale sami muszą potwierdzić diagnozę – dodaje mama Gai.

Operacja to jeszcze większe koszty, niż badania. Pani Anna nie wie jeszcze ile może kosztować zabieg. Na pewno nie uda się sfinansować operacji bez pomocy sponsorów i ludzi z wielkim sercem.

MATEUSZ BENŚ

! Historyczna Pocztówka (290)



CHOCIANÓW

Leżąca przy tzw. torflinii, leśny dykt w stronę Nowej Kuźni – Neu Hammer leśniczówka i wieża Fryderyka były ulubionym obiektem niedzielnych wycieczek mieszkańców Chocianowa.

! Ciekawostki z dawnych czasów

CHOCIANÓW – MIASTO NA WRZOSOWISKACH (CZĘŚĆ 8)

POWOJENNA RZECZYWISTOŚĆ

Już w maju 1945 roku kompetencje komendanta wojennego przejął Pełnomocnik Tymczasowego Rządu Polskiego – Wacław Cieślak, który otrzymał nominację na burmistrza Chocianowa. Pod koniec maja został utworzony Zarząd Miejski, który stał się faktycznym gospodarzem i organizatorem życia w mieście. Chocianów wrócił w granice Polski nie tyle zniszczony (w trakcie działań wojennych zniszczeniu uległo tylko 11 budynków i około 20 było uszkodzonych), ile splądrowany i zdewastowany przez wycofujących się Niemców, zwycięskich Rosjan oraz rodzimych szabrowników, szukających łatwych zdobyczy na świeżo odzyskanych ziemiach. Szczególnie ucierpiały chocianowskie zakłady przemysłowe, które znajdowały się w stanie totalnego nieładu i dewastacji.

W sierpniu 1945 roku Rosjanie oficjalnie przekazali zdewastowaną Marienhütte władzom polskim, ale z powodu braków kadrowych i środków finansowych zakład pozostawał praktycznie niezabezpieczony aż do połowy 1949 roku. 19 września tego roku rozpoczęto nabór pierwszych pracowników i tę też datę przyjmuje się jako datę rozpoczęcia powojennej działalności Fabryki Urządzeń Mechanicznych w Chocianowie. Już w marcu następnego roku dokonano pierwszych odlewów (wpusty uliczne), a później stopniowo rozkręcała się produkcja cylindrów papierniczych i innych asortymentów. Na początku lat pięćdziesiątych uruchomiono produkcję wiertarek, które w kilkunastu typach produkowano do połowy lat siedemdziesiątych, a wykonano ich ponad 18 000 tysięcy, z czego ok. 3 000 na eksport do ponad 52 krajów.

Wraz z rozbudową i modernizacją zakładu, rozszerzano też asortyment produkcji. W latach siedemdziesiątych uruchomiono produkcję tokarek numerycznie sterowanych, które wkrótce, obok walców i cylindrów papierniczych, stały się głównym szlagierem eksportowym zakładu. Ponadto w zakładzie podjęto produkcję maszyn, urządzeń oraz części zamiennych na potrzeby KGHM-u, eliminując kosztowny import z zagranicy. Przez całe dziesięć lat zakład był największym pracodawcą dla mieszkańców Chocianowa oraz okolicznych miejscowości. W trosce o pracowników i ich rodziny prowadzono szereg placówek

o charakterze socjalnym na terenie całego miasta (żłobek, przedszkole, stadion KS „Stal”, hotel robotniczy oraz budownictwo wielorodzinne).

DZIŚ I JUTRO CHOCIANOWA

Po kilkuletnim okresie stagnacji związanej z transformacją polityczno-gospodarczą kraju, miasto stara się powrócić do czasów dawnej świetności. Nigdy nie należało do nadmiernie bogatych, ale dawało sobie radę. Tak też jest i obecnie. Dokonano kompleksowej odnowy rynku oraz parku miejskiego, który jest jednym z ciekawszych tego typu obiektów na Dolnym Śląsku. Piękny niegdyś chocianowski pałac (miejscowi mówią – zamek) znajduje się w rękach prywatnych i w nim także trwają prace remontowe. Renowacja obiektu na pewno wymaga czasu i sporego kapitału, więc należy życzyć właścicielom uporę i wytrwałości w kontynuowaniu podjętego dzieła.

Niewątpliwie wielkim atutem miasta jest jego położenie z dala od wielkich zakładów przemysłu miedziowego. Bezpośrednie sąsiedztwo dużych kompleksów leśnych stanowi świetne miejsce dla rekreacji i wypoczynku. Obszary chronionego krajobrazu Lasy Chocianowskie, Dolina Czarnej Wody oraz Przemkowskiego Parku Kra-

jowego stwarzają wyśmienite perspektywy rozwoju agroturystyki w tym rejonie.

Do atrakcji turystycznych zaliczyć na pewno należy położone niespełna 1,5 km od miasta uroczysko Czarne Stawy, obejmujące kompleks kilku starych wyrobisk potorfowych tworzących zbiorniki wodne i bagna o łącznej powierzchni ponad 8 ha. Występują tu m.in. liczne gatunki mchów, wrzósów, turzycy dzióbkwata i rzadko spotykane bagno zwyczajne.

Niedaleko od uroczyska znajduje się morenowe Wzgórze Fryderyka (Friederikenhöhe) z ruinami ok. 25. metrowej, neogotyckiej wieży obserwacyjnej z końca XIX wieku. Przed wojną, gdy znajdowała się tu leśniczówka i mała gospoda, było to ulubione miejsce spacerów mieszkańców Chocianowa. Zresztą tutejsze lasy od lat są ulubionymi miejscami dla amatorów jagód i grzybów, którzy w sezonie ściągają tu nawet z odległych rejonów Dolnego Śląska.

Od 2004 roku w pierwszą sobotę lipca organizowane jest w Chocianowie Święto Jagody. Wówczas odbywa się wiele imprez kulturalno-sportowych, jarmark rękodzieła, występy zespołów folklorystycznych, no i oczywiście prezentacja oraz degustacja potraw z jagodami w roli głównej.

OPRACOWAŁ HENRYK RUSEWICZ



Wiadomości

Ścinawskie

Obchody 101. rocznicy odzyskania niepodległości

» 11 listopada obchodziliśmy 101. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Tradycyjnie ścinawskie uroczystości rozpoczęła msza w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. Później delegacje złożyły kwiaty pod pomnikiem pamięci w parku miejskim i wszyscy udali się do Centrum Turystyki i Kultury na część artystyczną obchodów. Było nie tylko pięknie, ale przede wszystkim refleksyjnie, bo patriotyczne przekazy młodych artystów zmusiły publiczność do głębokich przemyśleń.

Już w piątek (8 listopada) na scenie ścinawskiego centrum kultury zaprezentowali się młodzi wokaliści, a gminny Muzyczny Przegląd Piosenki Patriotycznej, Żołnier-



skiej i Harcerskiej stał na bardzo wysokim poziomie. Jury po burzliwych naradach wybrało jednak zwycięzców, przyznało także wyróżnienia. Najlepsi wokaliści wystąpili podczas gminnych obchodów Dnia Niepodległości, dzięki czemu mieli okazję zaprezentować swoje talenty szerszej publiczności.

KATEGORIA KLAS „0” – II

I miejsce: Kamila Górniak
II miejsce: Adela Kowalska
III miejsce: Paulina Korczak
Wyróżnienie: Lena Kobel

KATEGORIA KLAS III-V

I miejsce: Urszula Kowalska

II miejsce: Gabriela Róg
III miejsce: Maja Szuper
Wyróżnienie: Amelia Dawiskiba, Zuzanna Chomont

KATEGORIA KLAS VI-VII

I miejsce: Julia Grzelka
II miejsce: Zofia Kwaczenko, Emilia Drozdek
III miejsce: Anna Honczaryk

Wyróżnienie: Piotr Poliwka, Maja Woźniak

W jury zasiadli: Regina Przejczowska – solistka ze-

społu wojskowego Głogowska Czwórka i zespołu Grodzianin; Zbigniew Szparkowski – absolwent szkoły muzycznej 2 stopnia i był kapelmistrz orkiestry wojskowej w Jeleniej Górze; Rafał Gojduka – absolwent szkoły muzycznej II stopnia, klawiszowiec i wokalista w zespole Sami Swoi.

Podczas artystycznej części obchodów zaprezentowała się też grupa teatralna Zaczarowana Kurtyna, która przedstawiła montaż słowno-muzyczny, poświęcony walce o niepodległość Ojczyzny.

W uroczystościach udział wzięli lokalni samorządowcy: burmistrz Krystian Koszytyła oraz radni. Powiat lubiński reprezentowali: wicestarosta Władysław Siwak oraz wiceprzewodnicząca rady powiatu Dominika Chomont-Parzyńska. Ścinawskie uroczystości uświetnił udział pocztów sztandarowych, przedstawicieli gminnych jednostek, lokalnych stowarzyszeń i organizacji pozarządowych oraz mieszkańców.

ZYGMUNT KOGUT

Zwycięzcy otrzymali promesy i podpisali umowy

■ Blisko 400 tysięcy złotych od gminy na remonty i modernizację budynków mieszkalnych, mieszkalno-usługowych oraz usługowych otrzymają prywatni właściciele, spółdzielnie i wspólnoty mieszkańców, którzy wzięli udział w konkursie organizowanym przez lokalny samorząd. Burmistrz Krystian Koszytyła i przewodniczący rady miejskiej w Ścinawie Marek Szopa wręczyli zwycięzcom symboliczne promesy, potwierdzające przyznanie środków.

W konkursie wystartowali oferenci, którzy chcą dokonywać remontów swoich obiektów, przy okazji poprawiając i upiększając przestrzeń publiczną. Wsparcie uzyskane z gminy pozwala dokonywać kosztownych napraw, które przekładają się na komfort ży-



cia mieszkańców, a przeznaczone przez samorząd środki stanowią ważny procent w skali prowadzonych inwestycji.

– Wsparcie od gminy Ścinawa w zakresie remontów jest dla naszej wspólnoty bardzo odczuwalne. Zgłoszone do konkursu budynki nie są stosunkowo duże, ponieważ mieszka w nich po 5-6 rodzin, natomiast ich dachy są

już sporych rozmiarów. Koszt remontu każdego dachu waha się w granicach 60-80 tysięcy złotych i jest to bardzo duża suma dla małej wspólnoty lokatorów. Można powiedzieć, że gmina sfinansuje połowę remontu dachu każdej nieruchomości, którą zgłosiliśmy do konkursu – podkreśla Tomasz Tylak, prezes zarządu Ścinawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, który

reprezentował m.in. mieszkańców budynku przy ulicy Przyjaciół Żołnierza 1. – Wiem, że planowany jest kolejny konkurs w przyszłym roku i na pewno zgłosimy nasze wspólnoty, bo obszarów do modernizacji budynków jest sporo – dodaje szef spółdzielni.

Sama procedura konkursowa i wymagania wobec oferentów nie są trudne i cza-

sochłonne. – Udział w konkursie nie jest skomplikowany, wszystko jest do przejścia. Trzeba przygotować dokumenty, przeprowadzić własną kalkulację, wykazać trochę inicjatywę. Spełnienie wszelkich kryteriów nie zajęło mi dużo czasu, zachęcam do aktywności kolejnych mieszkańców. Każdy, przy odrobinie własnego zaangażowania, może otrzymać pomoc

od gminy, a swoim remontem wpłynąć na poprawę wizerunku miasta, czy wsi – mówi Michał Siwak, który otrzymał nagrodę.

Uwaga: zgodnie z podpisanymi umowami wypłata przyznanej kwoty nastąpi w terminie 21 dni od przedłożenia w Urzędzie Miasta i Gminy Ścinawa faktur/rachunków za wykonane prace.

ZYGMUNT KOGUT



Zwycięzcy konkursu odebrali symboliczne promesy, potwierdzające przyznanie środków

Fot. Zygmunt Kogut

JOANNA SZCZEPKOWSKA BALANSUJE NA GRANICY

Centrum Kultury „Muza” w Lubinie daje Państwu okazję do wzięcia udziału w świetnym, nieprzewidywalnym, autorskim spektaklu wybitnej polskiej aktorki. Temat sztuki „ADHD i inne cudowne zjawiska - wykład nieprzewidywalny” balansuje na granicy prywatności, jest bardzo bliski autorce i towarzyszy jej przez całe życie - można nawet rzec, jak sama autorka przyznaje, że to życie napędza. ADHD - zaburzenie? Wymysł? Jak z tym żyć? Czy można to ośwoić? Na te i wiele innych pytań odnajdziemy odpowiedź w spektaklu Joanny Szczepkowskiej. Zabawny, uroczy, inteligentny obraz zagadnienia, o którym nikt lepiej nie opowie niż osoba, która temat zna od podszewki. Proszę nie dać się zmylić - to będzie z pewnością sztuka teatralna, a nie terapia, choć może wykazywać właściwości terapeutyczne.

„ADHD i inne cudowne zjawiska
- wykład nieprzewidywalny”

25 listopada (pon.), godz. 19:00
sala widowiskowa, bilety: 50 i 60 zł



fol. Wojtek Smótkowski

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

Muza
CENTRUM KULTURY 50 LAT
W LUBINIE 1969 - 2019

Osiedle Nowe Małomice

Gotowe domy od 349 tys. zł

Kontakt:

tel. **76 746 13 77**

tel. **600 995 052**

e-mail: **biuro@rsbm.pl**



Biuro Sprzedaży:
RSBM sp. z o.o.
ul. B. Malinowskiego 3
59-300 Lubin

nowemalomice.pl

promocja
barbórkowa

więcej o promocji na stronie:
nowemalomice.pl



Kłopotów umocnił się na pozycji wicelidera



Sporo bramek, bo aż 9 padło na boisku w Krotoszytach

» **Samotnym liderem Klasy A grupy II jest ekipa Gromu Gromadzyń-Wielowieś z 37 punktami na koncie. Wicelider to KS Kłopotów-Osiek, który w ostatniej kolejce pokonał 5:4 ekipę Huras Krotoszyce.**

W Mikołajowicach gospodarze pewnie prowadzili 2:0. Po męskiej rozmowie w szatni, na drugą połowę Grom Gromadzyń-Wielowieś wyszedł mocno zmotywany

i nie dość, że odrobił straty to jeszcze wygrał 2:5.

Sporo bramek, bo aż 9 padło na boisku w Krotoszytach. Miejscowy Huras podejmował KS Kłopotów-Osiek.

Po zaciętym pojedynku lepsi okazali się ci drudzy, a bramki zdobywali: Przemysław Kotlarz (2), Konrad Szykuła, Jakub Olszewski i Mateusz Ditekowski. Warto podkreślić, iż

Kłopotów-Osiek rozgrywał drugą połowę w osłabieniu po tym, jak drugą żółtą kartkę otrzymali Konrad Szykuła. Najwyższą wygraną bez straty bramki zanotowali piłkarze Tęczy Kwietno, którzy pokonali 6:0 ekipę Błękitnych Legsad Kościelec.

MARIUSZ BABICZ

IV LIGA - ZACHÓD 2019/2020

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Chrobry II Głogów	14	10	2	2	32	35-16
2.	Apis Jędrzychowice	14	10	1	3	31	46-14
3.	AKS Strzegom	14	10	1	3	31	32-13
4.	Karkonosze Jelenia Góra	14	10	1	3	31	39-13
5.	Sparta Głębock	14	7	3	4	24	27-23
6.	Odra Total Ścinawa	14	7	1	6	22	33-25
7.	Sparta Rudna	14	6	3	5	21	31-30
8.	Górniki Złotoryja	14	6	3	5	21	17-14
9.	Orkan Szczedrzykowice	14	6	2	6	20	18-20
10.	KS Legnickie Pole	14	6	0	8	18	26-31
11.	Orla Wąsosz	14	4	3	7	15	14-32
12.	LZS Lotnik Jezów Sudecki	14	5	0	9	15	18-27
13.	Kuźnia Jawor	14	4	2	8	14	21-33
14.	Gryf Gryfów Śląski	14	3	2	9	11	14-39
15.	Stal Chocianów	14	2	2	10	8	13-43
16.	Prochowiczanka Prochowice	14	1	4	9	7	18-29

Kolejka 14:

AKS Strzegom – Apis Jędrzychowice	1:2
Gryf Gryfów Śląski – Chrobry II Głogów	1:1
KS Legnickie Pole – Górniki Złotoryja	1:3
Kuźnia Jawor – Stal Chocianów	5:1
LZS Lotnik Jezów Sudecki – Karkonosze Jelenia Góra	2:3
Orla Wąsosz – Sparta Głębock	2:0
Orkan Szczedrzykowice – Sparta Rudna	1:2
Odra Total Ścinawa – Prochowiczanka Prochowice	3:2

KLASA OKRĘGOWA 2019/2020

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Mewa Kunice	13	11	1	1	34	44-8
2.	Konfeks Legnica	13	10	1	2	31	44-17
3.	ZZPD Górnik Lubin	13	9	3	1	30	44-17
4.	Zawisza Serby Buildex	14	8	3	3	27	42-34
5.	Kaczawa Bieniowice	13	7	3	3	24	40-21
6.	Iskra Księginice	13	7	0	6	21	28-32
7.	KS Męcinka	13	6	2	5	20	43-28
8.	Iskra Kochlice	13	6	0	7	18	28-30
9.	VSZ Zryw Klebanowice	13	5	2	6	17	19-20
10.	Plomien Radwanice	13	4	4	5	16	26-27
11.	Odra Chobienia	13	4	3	6	15	20-27
12.	Gwardia Białoleka	13	3	1	9	10	21-36
13.	Przyszłość Prusice	13	2	2	9	8	16-36
14.	Pogoń Góra	13	1	2	10	5	17-47
15.	Zamet Przemków	13	1	1	11	4	7-59

Kolejka 14:

Zawisza Serby Buildex – Iskra Kochlice	4:2
Plomien Radwanice – KS Męcinka	2:3
Odra Chobienia – Mewa Kunice	0:0
Przyszłość Prusice – Kaczawa Bieniowice	1:2
Pogoń Góra – Konfeks Legnica	1:3
ZZPD Górnik Lubin – Gwardia Białoleka	4:0
Zamet Przemków – Iskra Księginice	0:2

KLASA A GRUPA I 2019/2020

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Zadziór Buczyzna	14	11	2	1	35	50-16
2.	Sokół Jerzmanowa	14	11	2	1	35	79-13
3.	Unia Szklary Górne	14	11	1	2	34	57-18
4.	LZS Ostaszów	14	9	0	5	27	39-31
5.	Sparta Przedmoście	14	8	2	4	26	49-27
6.	Orzeł Czerna	14	7	2	5	23	42-36
7.	Mieszko Ruszowice	14	7	2	5	23	37-29
8.	Viktoria Borek	14	7	1	6	22	38-41
9.	Dragon Jaczów	13	6	1	6	19	57-29
10.	Korona Czernina	13	5	3	5	18	35-30
11.	Kalina Sobin	14	6	0	8	18	43-47
12.	Arka Trzebnice	14	5	1	8	16	41-48
13.	Kolejarz Młkowie	14	3	2	9	11	31-38
14.	Fortuna Obora	14	3	1	10	10	20-67
15.	Lagoszovia Lagoszów	14	1	0	13	3	17-85
16.	Victoria Siciń	14	0	2	12	2	8-88

Kolejka 14:

Sparta Przedmoście – Mieszko Ruszowice	4:0
Arka Trzebnice – Dragon Jaczów	4:8
Unia Szklary Górne – Fortuna Obora	8:2
Viktoria Borek – Kalina Sobin	0:2
Zadziór Buczyzna – Korona Czernina	3:0
Kolejarz Młkowie – Lagoszovia Lagoszów	2:4
Victoria Siciń – LZS Ostaszów	0:3
Sokół Jerzmanowa – Orzeł Czerna	7:1

KLASA A GRUPA II 2019/2020

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Grom Gromadzyń-Wielowieś	14	12	1	1	37	69-26
2.	KS Kłopotów-Osiek	13	9	2	2	29	44-25
3.	Czarni Działin	14	8	2	4	26	45-31
4.	POLBOTO Wilki Różana	14	7	4	3	25	36-25
5.	Unia Młodziejów	14	8	1	5	25	43-35
6.	Bazalt Piotrowice	14	7	2	5	23	36-32
7.	Tęcza Kwietno	13	6	4	3	22	43-29
8.	Dąb Stowarzyszenie Siedliska	14	5	4	5	19	29-25
9.	Kaczawa II Bieniowice	14	6	1	7	19	38-44
10.	Albatros Jaskowice	14	5	3	6	18	28-29
11.	Błękitni Koskowice	14	6	0	8	18	33-42
12.	Sparta Parszowice	14	4	3	7	15	27-38
13.	Huras Krotoszyce	13	3	5	5	14	27-30
14.	Park Targoszyń	14	2	3	9	9	14-48
15.	Błękitni Legsad Kościelec	13	2	0	11	6	14-51
16.	Orzeł Mikołajowice	14	1	3	10	6	21-37

Kolejka 14:

Kaczawa II Bieniowice – Błękitni Koskowice	5:2
POLBOTO Wilki Różana – Unia Młodziejów	4:0
Huras Krotoszyce – KS Kłopotów-Osiek	4:5
Albatros Jaskowice – Bazalt Piotrowice	5:2
Tęcza Kwietno – Błękitni Legsad Kościelec	6:0
Sparta Parszowice – Czarni Działin	1:6
Park Targoszyń – Dąb Stowarzyszenie Siedliska	1:4
Orzeł Mikołajowice – Grom Gromadzyń-Wielowieś	2:5

KLASA B GRUPA I 2019/2020

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Sparta II Głębock	11	8	1	2	25	47-23
2.	Sparta II Rudna	11	8	0	3	24	50-23
3.	Błyskawica Luboszyce	11	5	5	1	20	24-13
4.	Odra Grodziec Mały	10	6	1	3	19	21-20
5.	Błysk Studzionki	11	6	1	4	19	28-19
6.	Zryw Kotla	10	5	0	5	15	24-21
7.	Wiewierzanka Wiewierz	11	4	2	5	14	29-35
8.	GLKS Gaworzyce	11	3	3	5	12	18-38
9.	LZS Koźlice	10	2	4	4	10	26-27
10.	Sokół Niechlów	11	2	1	8	7	27-29
11.	KS Przemków	7	2	1	4	7	12-16
12.	LZS Żelazny Most	10	1	1	8	4	14-56

Kolejka 11:

Odra Grodziec Mały – Sparta II Głębock	1:4
LZS Koźlice – Sparta II Rudna	7:2
GLKS Gaworzyce – Wiewierzanka Wiewierz	4:4
Błyskawica Luboszyce – Zryw Kotla	4:2
Błysk Studzionki – LZS Żelazny Most	7:1
Sokół Niechlów – KS Przemków	0:0

KLASA B GRUPA II 2019/2020

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Kłos Moskorzyn	11	9	1	1	28	46-27
2.	Perła Potoczek	11	8	1	2	25	52-22
3.	Kryształ Chocianowice	11	7	1	3	22	38-24
4.	Górniki II Lubin	11	7	1	3	22	39-23
5.	Płatan Siedlice	11	7	1	3	22	42-29
6.	LZS Nowa Wieś Lubuska	11	5	1	5	16	23-21
7.	Huzar Raszków	11	4	3	4	15	32-21
8.	Relaks Szklary Dolne	11	4	1	6	13	20-29
9.	LZS Komorniki	11	4	1	6	13	19-46
10.	Iskra II Księginice	11	2	0	9	6	17-34
11.	Victoria Niemstów	11	1	2	8	5	16-36
12.	Kupryt 02 Sucha Góra	11	1	1	9	4	12-44

Kolejka 11:

Iskra II Księginice – Kłos Moskorzyn	0:3
Kupryt 02 Sucha Góra – Górniki II Lubin	0:4
Kryształ Chocianowice – Perła Potoczek	0:2
LZS Komorniki – LZS Nowa Wieś Lubuska	3:1
Relaks Szklary Dolne – Płatan Siedlice	2:7
Huzar Raszków – Victoria Niemstów	4:1

reklama

regionalna.pl
TWOJA LOKALNA TELEWIZJA

REGIONALNE
PROGRAMY
SPORTOWE



OBSERWUJ NAS:
/tvregionalna

CYFROWA TELEWIZJA NAZIEMNA
częstotliwość 650 kanał 43

NETIA kanał 274

VECTRA kanał 830

upc kanał 133 dekoder Horizon
kanał 365 dekoder Mediabox

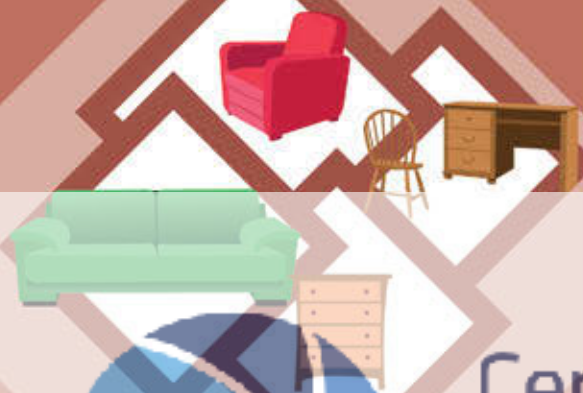
WWW.ODPADY.LUBIN.PL

ODPADY WIELKOGABARYTOWE

Odbiór odpadów wielkogabarytowych z zabudowy jednorodzinnej i wielorodzinnej w Gminie Miejskiej Lubin odbywa się raz w tygodniu według harmonogramu.

Odpady należy wystawiać w pobliżu osłon śmietnikowych lub innych miejscach do tego wyznaczonych, nie wcześniej niż 24 godziny przed planowanym odbiorem.

Mieszkańcy mają również możliwość oddawania odpadów wielkogabarytowych we własnym zakresie do PSZOK, który znajduje się przy ulicy Zielonej 1.



ODPADY POREMONTOWE

Odpady budowlane i rozbiórkowe wytwarzane podczas remontów prowadzonych we własnym zakresie powinny zostać oddane do PSZOK, który znajduje się przy ulicy Zielonej 1.

UWAGA!

Odpady remontowe nie są odpadami wielkogabarytowymi.



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

25.01.2020
HALA RCS
LUBIN
BILETY OD 79ZŁ

RONNIE FERRARI • CAMASUTRA
MIŁY PAN • DAJ TO GŁOŚNIEJ
LONG & JUNIOR • ŁOBUZY
BRACIA FIGO FAGOT
CZADOMAN • I INNI

Gala
DISCO
VOL.6

PATRON

www.lubin.pl

WL Wiadomości
Lubińskie

regionalna.pl

REGION fan.pl

BILETY NA WWW.KUPBILET24.PL
EMPIK | MEDIA MARKT | HALA RCS I INNE

AQUA AEROBIK

BASEN USTRONIE

ul. Marii Konopnickiej 5, Lubin

WTORKI, GODZ. 18.00

BASEN CENTRUM 7

ul. Sybiraków 11, Lubin

CZWARTKI, GODZ. 19.00

AQUA AEROBIK:

- pomaga schudnąć
- poprawia kondycję
- poprawia samopoczucie
- relaksuje i odświeża
- likwiduje bóle kręgosłupa i stawów
- przyspiesza metabolizm
- modeluje sylwetkę
- wzmacnia odporność organizmu

RCS.
Regionalne Centrum Sportowe



AKCEPTUJEMY
KARTY
MULTISPORT

Na tarczy

■ Koszykarze Michała Grzesika mają za sobą szóstą serię spotkań 3. ligi. Mecz w Siechnicach był bitwą, która trwała 40 minut i mogła mieć różne zakończenie. Niestety lubinianie przegrali 77:81.

Pierwszą kwartę SMK zaczęło nieźle, ale już po czterech minutach to przeciwnik prowadził 8:12. Timeout trenera Grzesika, kilka mocnych słów, dobra obrona i zrobiło się 15:12 dla lubińskiego zespołu. W tym czasie najczęściej punktowali Damian Szablewski i Jakub Słaby. Ostatecznie po dziesięciu minutach prowadziliśmy 23:16.

W drugiej kwarcie gospodarze mozolnie odrabiali straty trzykrotnie trafiając z dystansu, na co przyjeźdźni odpowiedzieli tylko raz. Ostatnia minuta należała ponownie do lubinian, dzięki czemu szesli na przerwę prowadząc 42:39.

Na początku trzeciej kwarty doszło do dość kon-

Wyrównany mecz z Siechnicami zakończył się porażką SMK Lubin



Fot. Mariusz Babicz

trowersyjnej decyzji. Faulem technicznym za flopowanie został ukarany Damian Dwornik, co wprowiło w osłupienie kolegów z drużyny, ponieważ zawodnik ten odsunął głowę, żeby uniknąć zderzenia z przeciwnikiem. Fakt ten miał wpływ na szybkie zejście lubińskiego centra za 5 przewinień.

Zespół KKS Siechnice rozpędzał się, głównie za

sprawą Damiana Oswalda oraz Marcina Kołowcy, którzy w tym okresie trafili wspólnie 16 pkt. Mimo to wynik wciąż krążył w okolicach remisu.

Ostatnia kwarta to wojna nerwów, która lepiej wytrzymał gospodarze.

Już w najbliższą niedzielę szansa na rehabilitację. Do Lubina przyjeżdża zespół ZZKK Orzeł Ziębice.

MISZ

KKS Siechnice – SMK Lubin 81:77 (16:23, 23:19, 25:21, 17:14)

SMK Lubin: Słaby 25, Szablewski 18(1), Ilowski 11, Dwornik 9, Toś 4(1), Zadrozny 4, Macowicz 4, Mrozek 2, Benier, Skibiński

Postraszili ekipę Gruszki

■ Na początku pojedynku pełen euforii i solidnej walki, który dał pewne zwycięstwo w pierwszym secie, a z czasem sporo błędów własnych i słabsza dyspozycja mentalna, która przyczyniła się do porażki 1:3. W takim klimacie odbyła się czwarta seria spotkań PlusLigi w hali RCS, gdzie Cuprum Lubin musiało uznać wyższość Resovii Rzeszów.

Po wyjściu siatkarzy Marcelo Fronckowiaka i Piotra Gruszki na parkiet, wszyscy obecni w hali RCS odśpiewali dwie zwrotki hymnu Polski. W tak doniosłej atmosferze rozpoczęła się czwarta seria spotkań siatkarskiej PlusLigi w Lubinie.

Lubinianie w pierwszym secie przypomnieli swoją grą występ podczas pojedynku ze Skrą Belchatów. Zespół Marcelo Fronckowiaka był nie do zatrzymania. Choć pierwszy punkt zdobyli goście za sprawą przyjmującego Nicholas Hoag, to szybko gospodarze przejęli inicjatywę. Prowadzenie dla Cuprum dał środkowy Przemysław Smoliński. Znakomite zawody rozgrywał atakujący Jakub Ziobrowski, a także Bartłomiej Lipiński. Defensywa Cuprum była solidna, a bloki wysokie i bez żadnych luk. Cuprum wygrało 25:19.

Z czasem jednak błędy własne, które również miały wpływ na morale zespołu, dały punkty przeciwnikom. Ekipa Piotra Gruszki mocno



Nie można odmówić miedziowym woli walki

Fot. Paweł Andrzejewicz

atakowała przy siatce i zdecydowanie poczuła wiatr w żaglach. Mocno dał się we znaki atakujący Zbigniew Bartman, środkowy Bartłomiej Krulicki czy rozgrywający Marcin Komenda. Drugi i trzeci set należały zdecydowanie do przyjeźdźnych, natomiast w czwartym przyjmujący Kamil Ma-

ruszczyk dał nadzieję zespołowi na korzystny rezultat i dał szą walkę o zwycięstwo. Młody zawodnik zdobywał niemalże punkt za punktem, a w ferworze walki przytrafił się także as serwisowy. Niestety Resovia też punktowała i wygrała seta 21:25, a cały mecz 1:3.

MISZ

PlusLiga 2019/2020						
Lp.	Drużyna	M	W	P	S	Pkt.
1.	Projekt Warszawa	4	4	0	12-2	12
2.	ZAKSA Kędzierzyn-Koźle	4	4	0	12-2	12
3.	PGE Skra Bełchatów	4	3	1	11-6	9
4.	Aluron Virtù Warta Zawiercie	4	3	1	10-7	8
5.	Indykpol AZS Olsztyn	4	3	1	10-8	7
6.	Cerrad Czarni Radom	4	2	2	9-8	6
7.	Jastrzębski Węgiel	4	2	2	6-6	6
8.	Lotos Trefl Gdańsk	3	2	1	7-6	5
9.	GKS Katowice	4	1	3	9-11	5
10.	Asseco Resovia	4	1	3	7-10	4
11.	MKS Ślepsk Malow Suwałki	3	1	2	5-7	3
12.	Cuprum Lubin	4	1	3	6-11	3
13.	BKS Visla Bydgoszcz	4	0	4	2-12	1
14.	MKS Będzin	4	0	4	2-12	0

Kolejka 4:

Indykpol AZS Olsztyn – GKS Katowice	3:2
ZAKSA Kędzierzyn-Koźle – Aluron Virtù Warta Zawiercie	3:1
Jastrzębski Węgiel – Projekt Warszawa	0:3
Cuprum Lubin – Asseco Resovia	1:3
Cerrad Czarni Radom – MKS Będzin	5:0
BKS Visla Bydgoszcz – PGE Skra Bełchatów	2:3
MKS Ślepsk Malow Suwałki – Lotos Trefl Gdańsk	- :-

Cuprum Lubin – Asseco Resovia Rzeszów 1:3

(25:19, 18:25, 15:25, 21:25)

MVP meczu: Zbigniew Bartman, atakujący Resovii Rzeszów

Cuprum Lubin: Lipiński, Maruszczak, Zawalski, Gorzkiewicz, Ziobrowski, Dvoranen, Biegun, Smoliński, Rodrigues, Sacharewicz, Domagała, Morozau, libero: Gruszczyński, Makos.

Asseco Resovia Rzeszów: Krulicki, Kosok, Lemański, Komenda, Rousseaux, Shoji, Hoag, Bartman, Buszek, Marechal, Możdżonek, Kowal, Giża, Kwiatkowski, Ściurka, Schulz, libero: Perry, Mariański.

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OCZYSZCZANIA SP. Z O.O.

DBAMY O ŚRODOWISKO

**WYWÓZ ODPADÓW
SELEKTYWNA ZBIÓRKA
ODPADÓW
UTRZYMANIE CZYSTOŚCI
I PORZĄDKU**

MPO Sp. z o.o.
ul. Rynek 28, 59-300 Lubin
mpo@mpo.lubin.pl
www.mpo.lubin.pl

tel. 76 724 99 40
fax: 76 724 99 50

Obsługa Klienta
ul. Rynek 28 (II piętro)
59-300 Lubin
tel. 76 724 99 40

Pizzeria Pompea

czynne codziennie od 11⁰⁰ do 22⁰⁰

Organizujemy imprezy okolicznościowe: komunie, stypy, chrzty, wesela, barbórki, imprezy firmowe, szkolenia i inne

Lubin ul. Osiedlowa 4 ☎ 76 842 70 92

10 pizza GRATIS! na dowóz



RTBS

Kamienice

NOWE
APARTAMENTY
I MIESZKANIA

Biuro sprzedaży: Lubin, ul. Rzeźnicza 1

tel. 76 746 32 55

www.rtbs-lubin.pl

Centrum
Innowacji
AudiovizualnychSEGREGACJA ODPADÓW KOMUNALNYCH
ZOBACZ JAKIE TO PROSTE!

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Lubinie informuje, że odpady selektywnie zebrane mogą zostać oddane w ramach opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi na terenie Gminy Miejskiej Lubin do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, który znajduje się przy ul. Zielonej 1.

P S ZOK



papier i tektura

metal

tworzywa sztuczne

szkło opakowaniowe

opakowania wielomateriałowe

odpady zielone

meble i inne odpady
wielkogabarytoweprzeterminowane leki
i chemikaliazużyte baterie
i akumulatoryzużyty sprzęt elektryczny
i elektronicznyodpady budowlane
i rozbiórkowe, stanowiące
odpady komunalne

zużyte opony



Godziny otwarcia: pn., śr., pt.: 8:00 - 12:00, wt., czw.: 12:00 - 16:00, sob.: 10:00 - 16:00



Więcej informacji pod numerami telefonów: 76 724 99 70, 724 240 002

WWW.ODPADY.LUBIN.PL

Derbowe przełamanie

» Po dwóch przegranych z rzędu piłkarki ręczne Metraco Zagłębia Lubin wróciły na swoje tory. Miedziowe w Derbach Dolnego Śląska pokonały KPR Kobierzycę 21:18, choć do przerwy przegrywały 8:11. W drugiej połowie lubinianki zagrały dużo lepiej w obronie i ataku, dzięki czemu cieszyły się z cennych trzech punktów.

Pierwsza akcja miedziowych zakończyła się rzutem karnym, którego jednak nie wykorzystała Kinga Grzyb, trafiając w słupek. Skuteczność w pierwszych minutach nie była mocną stroną obu drużyn, które obijały słupki i rzucały obok bramki. Wynik dopiero w siódmej minucie otworzyła Zorica Despodowska, a chwilę później było 1:1 po trafieniu Patrycji Matieli. Po pierwszych dwóch kwadransach na tablicy wyników było 8:11.

Aby myśleć o odwróceniu losów meczu, miedziowe musiały poprawić przede wszystkim skuteczność, bo ta bez wątpienia była największą bolączką w pierwszej części. Tak też się stało. Otwarcie drugiej połowy było piorunujące w wykonaniu Metraco Zagłębia. Lubinianki poprawiły nie



Dzięki wygranej Metraco Zagłębie Lubin odrobiło część strat do prowadzącej Perły Lublin

tylko skuteczność w ataku, ale i w obronie. Efekt? KPR swoją pierwszą bramkę po przerwie rzuciły dopiero po kwadransie!

W tym czasie miedziowe trafiały sześciokrotnie i było 14:11. Przyjezdne w końcu się przełamały i poszły za ciosem, dzięki czemu doprowadziły do remisu po 14. Dziesięć minut przed końcem było 15:14 dla Metraco Zagłębia,

ale chwilę później czerwoną kartkę za faul ujrzała Małgorzata Buklarewicz. Podopieczne Bożeny Karkut i Renaty Jakubowskiej nie oddały pola rywalkom, wręcz przeciwnie, zaliczyły znakomity fragment meczu i z wyniku po 15 wyszły na 20:16 i mecz został rozstrzygnięty!

Dzięki wygranej Metraco Zagłębie Lubin odrobiło część strat do prowadzącej Perły Lublin i powiększyło przewagę nad derbowym rywalem z Kobierzyc.

– Druga połowa była na pewno lepsza w naszym wykonaniu. Myślę, że jeśli miałybyśmy takie wejście w mecz, jak w drugiej połowie, to grałoby nam się zdecydowanie lepiej i spokojniej. Dałyśmy z siebie wszystko, z biegiem czasu wypracowywałyśmy sobie dobre sytuacje, które wykorzystywałyśmy i odskoczyłyśmy rywalkom – podsumowała Zuzanna Ważna, obrotowa Metraco Zagłębia Lubin.

ŁUKASZ LEMANIK

Superliga Kobiet Sezon 2019/2020												
Lp.	Nazwa drużyny	M	Zw	P	Rw	Rp	Zd	St	Zd-St	P_Zd	P_St	
1.	MKS Perła Lublin	9	9	0	0	0	265	201	64	27	0	
2.	Metraco Zagłębie Lubin	9	6	3	0	0	238	203	35	18	9	
3.	KPR Gminy Kobierzycę	9	5	4	0	0	218	215	3	15	12	
4.	EKS Start Elbląg	8	4	4	0	1	203	202	1	13	11	
5.	EUROBUD JKS Jarosław	8	4	4	1	0	208	215	-7	11	13	
6.	Młyny Stożów Koszalin	8	3	5	0	0	200	199	1	9	15	
7.	MKS Piotrcovia Piotrków Tryb.	8	2	6	0	0	176	208	-32	6	18	
8.	KPR Ruch Chorzów	9	1	8	0	0	205	270	-65	3	24	

Metraco Zagłębie Lubin – KPR Gminy Kobierzycę 21:18 (8:11)

MVP meczu: Patrycja Matieli (Metraco Zagłębie)

Metraco Zagłębie: Malickiewicz, Waż – Stanisławczyk, Grzyb 3, Hartman 6, Trawczyńska, Buklarewicz 1, Górna 1, Milek, Ważna 3, Zawistowska, Matieli 3, Noga, Belmas 2, Pielesz, Milojević 2.

KPR: Kowalczyk, Zima – Jakubowska 8, Kucharska 1, Ilnicka, Tomczyk, Piotrowska 1, Janas 2, Kuriata, Wiertelak 2, Ivanović, Walczak 1, Koprowska 1, Despodowska 2, Wik, Michalak.

Spotkanie PO LATACH

■ W 1969 roku otworzyły rozdział w historii lubińskiego sportu, który zapełniany jest przez kolejne pokolenia szczypiornistek. Pierwsze piłkarki ręczne z naszego miasta spotkały się w większym gronie, aby ponownie porozmawiać o wspólnie przeżytych przed wieloma laty, a także o ich obecnym życiu.

Początkowo nie było zgody sekretarza Zarządu Wojewódzkiego Szkolnego Związku Sportowego we Wrocławiu, jednak nie zniechęciło to Franciszka Hawrysa. Wiedza i doświadczenie zjednały mu uznanie wśród dyrektorów szkół w Lubinie, którzy poparli wniosek o powołanie Międzyszkolnego Klubu sportowego „Cuprum” Lubin. Dzięki tym ludziom w sezonie 1969/1970 szczy-



MKS Zagłębie Lubin kontynuuje tradycje sprzed 50 lat



piornistki przystąpiły do rozgrywek A klasy juniorek. Tak rozpoczęła się historia żeńskiej sekcji piłki ręcznej w naszym mieście, która trwa do dziś. Obecnie możemy oglądać zespół szczypiornistek w Superlidze Kobiet – od tego sezonu jest to liga zawodowa. Pierwsze piłkarki z naszego miasta są dumne, że brały udział w tworzeniu tak wyjątkowego klubu, który po scaleniu z MKS Zagłębie Lubin kontynuuje tradycje sprzed 50 lat. Zawarte wtedy na boisku przyjaźnie trwają po dziś dzień.

– Sięgając pamięcią, to nie było takich warunków, jak obecnie mają piłkarki ręczne. Zaczynałyśmy na dworze w złych warunkach atmosferycznych i w gorącu, i w deszczu,

ale sprawiało nam to wielką przyjemność. Miłość do piłki ręcznej. Pożyczało się buty sportowe, a nawet skarpetki, bo któraś nie miała – mówi Marzena Chorażyńska (z domu Pałka), grająca w Cuprum Lubin na lewym skrzydle i kole.

Jak podkreśla Grażyna Pliszka (z domu Marekwa), pomimo upływu lat, miłość do piłki ręcznej nie zmieniła się, a także relacje między zawodniczkami.

– Troszkę się zmieniamy, ale w piłkę ręczną to może jeszcze byśmy razem zagrały. W każdym razie cały czas jesteśmy aktywne. Wtedy był bardzo duży entuzjazm i zapal do gry. Świetna atmosfera w zespole, a co za tym szło przyjaźnie na całe życie.

Trenerzy również znakomici. Pan Krasiński jest cudownym człowiekiem. I wychowywał nas, i dyscyplinował, i trzymał krótko – przyznaje była szczypiornistka.

Jadwiga Gryśka (Olejnik z domu) mieszka niedaleko Świebodzina. Jak podkreśla, koleżanki i klub MKS Cuprum zawsze będą w jej sercu.

– Opuściłam Lubin, ale duszę mam sportową, która została tutaj. W podstawówce nie zaczęłam od piłki ręcznej, tylko od baletu. Należałam później do zespołu tanecznego, a dopiero pan Jan Kuchta przekonał mnie do piłki ręcznej. Lubiłam sport, a w tym gimnastykę, więc miałam odpowiednie przygotowanie – wspomina zawodniczka.

MARIUSZ BABICZ

Powołany na Elite League U-21

■Selekcjoner reprezentacji młodzieżowej U-21 (rocznik 1999 i młodszy) podał listę powołanych zawodników na listopadowe mecze kadry ze Szwajcarią i Norwegią. Wśród wybranych graczy znalazł się pomocnik młodzieżowych – Łukasz Poręba.

Polacy w ramach rozgrywek Elite League U-21 rozegrają swoje spotkania 14 listopada o godzinie 16 w Chojnicach ze Szwajcarią, a następnie towarzysko zmierzą się z Norwegią 18 listopada o godzinie 17 w Bytowie.

Trener Jacek Magiera powołał kadrę osiemnastu zawodników. Pełna lista prezentujemy poniżej: Marcel Zylla (FC Bayern Munchen, Niemcy), Adrian Stanilewicz (TSV Bayer 04 Leverkusen, Niem-



Fot. Paweł Andrzejewicz

Polacy w ramach rozgrywek Elite League U-21 rozegrają swoje spotkania ze Szwajcarią

MISZ

cy), Adrian Benedyczak (Chrobry Głogów), Michał Rakoczy (Cracovia), Bartosz Mrozek (GKS Katowice), Tymoteusz Puchacz (Lech Poznań), Mateusz Skrzypczak (Lech Poznań), Tomasz Makowski (Lechia Gdańsk), Jakub Kiwior (MŠK Žilina, Słowacja), Dawid Kurminowski (MŠK Žilina, Słowacja), Bartłomiej Wdowik (Odra Opole), Mateusz Górski (Puszcza Niepołomice), Kamil Piątkowski (Raków Częstochowa), Michał Skóraś (Raków Częstochowa), Mateusz Bondarenko (Skra Częstochowa), Jakub Bednarczyk (FC Sankt Pauli, Niemcy), Patryk Plewka (Stal Rzeszów), Serafin Szota (Wisła Kraków), Przemysław Zdybowski (Wisła Kraków), Łukasz Poręba (Zagłębie Lubin).

Zwycięstwo na zakończenie rundy

■Rundę jesienną sezonu 2019/2020 II ligi piłki nożnej kobiet, zawodniczki Ziemi Lubuskiej zakończyły zwycięstwem nad Unią Opole 2:0 (2:0). Pomimo gorszych warunków atmosferycznych, podopieczne Janusza Przybyły i Waldemara Brockiego utrzymały jedno tempo przez całe spotkanie, dopisując 3 punkty na swoje konto.

Po porażce w Zabrzu (10. kolejka II ligi kobiet 3:0 – przyp. red.) zwycięski mecz na własnym terenie to osłoda dla piłkarek nożnych z Lubina.

Konfrontacja z podopiecznymi Tomasza Minkiewicza nie należała do łatwych. Mecz był bardzo ciężki przede wszystkim ze względu na warunki, w jakich był rozgrywany: zimno, ciągle padający deszcz, a przez to podmokłe i śliskie boisko. W trakcie całego spotkania przeciwko Unii Opole lubinianki nie

dopuszczyły do straty bramki. Między słupkami bardzo dobra postawa Agnieszki Woźniak pozwalała zawodniczkom z pola myśleć o szarżach na pole karne rywalek.

Ostatecznie Ziemia Lubuska wygrała 2:0, a bramki zdobyły Agata Gawel i Amelia Parzyńska. To ostatni mecz w tej rundzie. Rozgrywki wrócą w marcu 2020 roku.

MISZ

II liga kobiet 2019/2020, grupa: III 2019/2020

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Bielawianka Bielawa	10	3	1	1	25	37-16
2.	AZS II Wrocław	11	7	3	1	24	35-13
3.	Skra Częstochowa	11	7	1	3	22	33-16
4.	Ziemia Lubuska Czarnieć	11	6	2	3	20	26-18
5.	KKS Zabrze	11	6	1	4	19	37-23
6.	Pion Błotnica Strzelecka	11	4	3	4	15	33-21
7.	Rolnik II Biedrzychowice	11	4	2	5	14	28-37
8.	Unia Opole	11	4	1	6	13	16-13
9.	Jaskółki Chorzów	10	4	0	6	12	12-23
10.	ZTKKF Stilon Gorzów Wielkopolski	10	3	0	7	9	10-25
11.	Akademia Orlik Jelenia Góra	10	2	2	6	8	12-32
12.	Promień Żary	11	1	0	10	3	8-43

Kolejka 11:

AZS II Wrocław – Promień Żary	5:0
Bielawianka Bielawa – Jaskółki Chorzów	-:-
Ziemia Lubuska Czarnieć – Unia Opole	2:0
Rolnik II Biedrzychowice – KKS Zabrze	0:12
Akademia Orlik Jelenia Góra – ZTKKF Stilon Gorzów Wielkopolski	-:-
Skra Częstochowa – Pion Błotnica Strzelecka	3:0

LUKS Ziemia Lubuska Czarnieć – Unia Opole 2:0 (2:0)

Bramki: 1:0 Agata Gawel 33', 2:0 Amelia Parzyńska 43'

LUKS Ziemia Lubuska Czarnieć: Agnieszka Woźniak – Paulina Kruk, Agata Gawel, Monika Jakimiak, Julia Balińska (80' Justyna Walter) – Oliwia Klimek, Katarzyna Bosacka, Kinga Koroniewicz, Amelia Parzyńska – Paulina Dul, Kalina Plekan (46' Magdalena Malinowska)



Zagłębie Lubin, choć grało lepiej to ostatecznie zremisowało 2:2 z Częstochową

Podzielili się punktami

» Rezultat tego spotkania można nazwać niespodzianką, ale w sporcie nie raz przekonał się, że wszystko jest możliwe. Na własnym obiekcie w konfrontacji z Rakowem Częstochowa, ekipa Martina Seveli wywalczyła 1 punkt.

W 14. minucie meczu Damian Bohar bardzo pewnie strzelił w kierunku bramki Jakuba Szumskiego. Golekper nie miał zbyt wiele do powiedzenia przy tej akcji i gospodarze otworzyli wynik spotkania. W 20. minucie futbolówka co chwilę zmieniała właściciela. Zamieszanie pod polem karnym miedziowych wykorzystał pomocnik Peter Schwarz. W 42. minucie zimna krew piłkarzy Zagłębia, składna akcja i po strzale debutanta Bartosza Białka, było 2:1 dla gospodarzy.

W drugiej połowie boisko z powodu urazu musiał opuścić Dominik Hładun. Jego miejsce zastąpił Konrad Forenc. 83. minuta meczu to celne uderzenie futbolówki głową przez Sebastiana Musiolika i na tablicy wyników było 2:2.

MARIUSZ BABICZ

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Legia Warszawa	15	9	2	4	29	28-14
2.	Piast Gliwice	15	8	4	3	28	19-11
3.	Pogoń Szczecin	15	8	4	3	28	17-12
4.	Śląsk Wrocław	15	7	6	2	27	21-14
5.	Cracovia	14	8	2	4	26	22-14
6.	Wisła Płock	14	8	1	5	25	20-22
7.	Jagiellonia Białystok	15	6	5	4	23	25-20
8.	Lechia Gdańsk	15	5	6	4	21	17-15
9.	Lech Poznań	15	5	5	5	20	24-18
10.	KGHM Zagłębie Lubin	15	5	4	6	19	25-23
11.	Raków Częstochowa	15	6	1	8	19	17-21
12.	Górniki Zabrze	15	3	7	5	16	14-19
13.	Arka Gdynia	15	3	4	8	13	12-23
14.	Korona Kielce	15	3	3	9	12	7-19
15.	LKS Łódź	15	3	2	10	11	15-26
16.	Wisła Kraków	15	3	2	10	11	14-26

Kolejka 15:

LKS Łódź – Śląsk Wrocław	0:1
Piast Gliwice – Jagiellonia Białystok	3:1
Legia Warszawa – Górnik Zabrze	5:1
Wisła Kraków – Arka Gdynia	0:1
KGHM Zagłębie Lubin – Raków Częstochowa	2:2
Lech Poznań – Korona Kielce	0:0
Lechia Gdańsk – Pogoń Szczecin	0:1

KGHM Zagłębie Lubin – Raków Częstochowa 2:2 (2:1)

Bramki: 1:0 Damian Bohar 14', 1:1 Peter Schwarz 20', 2:1 Bartosz Białek 42', 2:2 Sebastian Musiolik 83'

Zagłębie Lubin: Hładun (55. Forenc) – Czerwiński, Kopacz, Guldán, Balić – Tosik, Starzyński, Słisz, Bohar (90+1. Suljić), Živec – Białek (90+1. Szysz).

Raków Częstochowa: Szumski – Petrasek, Azemović, Jach, Piątkowski (81. Kun) – Nouvier, Babenko (82. Szczepański), Malinowski (73. Skóraś), Sapala, Schwarz – Musiolik.

REPREZENTACJA POLSKI MĘŻCZYZN W FUTSALU

Mecz reprezentacji Polski mężczyzn w Futsalu

POLSKA vs SERBIA

2 GRUDNIA | GODZ. 18:00

Hala Widowiskowo-Sportowa RCS w Lubinie

Łączy nas piłka